

AKTUALNOŚCI

CIĄG DALSZY ROZMÓW O BĄDKACH

STR. 5

WIEŚCI Z GMIN

W LIWIE POJAWI SIĘ WODA

STR. 9

BYLIŚMY PRZY TYM

OTWARTO CH „LIWA”

STR. 9

Kwidzyn10.pl

KURIER Kwidzyński

100% POLSKI KAPITAŁ

przewozy autobusowe
Arydwan
SERWIS

PRZEWOZY OKAZJONALNE, WYCIECZKI

TEL.: 695 035 398, FAX: 55/ 647-55-11

E-MAIL:
biuro@rydwan.malbork.pl
www.rydwan.malbork.pl

POMORZA BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 48/1273 • 2.12.2015 r. • Cena: 2,50 zł (w tym VAT 5%)

KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWO • GMINA SADLINKI

AKTUALNOŚCI

Planują przebudowę skrzyżowania

Samorząd Kwidzyna planuje przebudowę skrzyżowania ulic Lotniczej i Żwirowej oraz modernizację ulicy Żwirowej

STR. 4

SPOŁECZEŃSTWO

Zbadaj swoje nerki

Na początku grudnia lekarze rodzinni oraz specjaliści otrzymają 1500 skierowań na darmowe badania krwi z wyliczeniem eGFR oraz ogólne badanie moczu

STR. 8

KULTURA

Kropa, kropka, kropeczka

- Pierwsze prace to była kropka – mówi Jarosław Judziński. – Z czasem kropka stawała się jednak coraz dokładniejsza, a niedawno nazwano mnie nawet pierwszym kropkowiczem Rzeczypospolitej

STR. 14

Trudności w samorządowej pracy



STR. 6

JAK WÓJT Z PRZEWODNICZĄCYM

POWIAT. Czy można być przewodniczącym rady gminy i nie rozmawiać z wójtem? Okazuje się, że można. Tak wyglądają bowiem relacje w samorządzie gminy Sadlinki oraz gminy Gardeja. Kontakty między przewodniczącym a wójtem ograniczają się jedynie do oficjalnych wystąpień.

- Czy panu przewodniczącemu wójt się podoba czy nie, z każdym wójtem trzeba współpracować. Nie wyobrażam sobie, aby mogło być inaczej. Jeżeli pan przewodniczący do mnie nie przychodzi i nie pyta się i nie rozmawia, to mam wrażenie, że jest to trochę ignorancja nie tylko mojej osoby, ale całej gminy – mówi Elżbieta Krajewska, wójt gminy Sadlinki.

REKLAMA

eurobank



ul. Piłsudskiego 25/4, Kwidzyn

dla aktywnych,
tradycyjnych
i wymagających

mamy konto dla każdego!

☎ 19 000 | www.eurobank.pl

Szczegóły oferty, w tym informacje o opłatach i prowizjach są dostępne w placówkach Euro Banku S.A. oraz na www.eurobank.pl.
19 000 – koszt połączenia wg stawki operatora.
Stan na dzień 01.08.2015

KRONIKA USC KWIDZYN

W minionym tygodniu nie udzielono żadnych ślubów. W tym czasie zarejestrowano natomiast przyjsię na świat 24 dzieci: 12 dziewcząt i 12 chłopców.

POŻEGNANIE

Odeszli od nas

Wiesław Zgubiński
Helena Reniecka
Jerzy Widmański
Jan Rosiak
Anna Rakowska
Władysław Sułkowski
Zygmunt Klofczyński
Stefan Pomierski
Ryszard Juzepczuk
Mikołaj Kobyłko
Józef Topolewski
Tadeusz Szczukowski
Zdzisław Wiącek
Bogumiła Lewicka

POLICJA PRZESTRZEGA PRZED ZMIENNYMI WARUNKAMI

Bądźmy przezorni na drodze

KWIDZYN. Zmieniająca się aura ma duży wpływ na warunki panujące na drogach. Dlatego kwidzyńscy policjanci apelują o ostrożność podczas podróży. O rozwagę proszeni są zarówno kierowcy jak i piesi.

Przestrzeżenie zasad bezpieczeństwa podczas jazdy w okresie jesennym jest szczególnie uzasadnione.

-Pamiętajmy, by dostosować prędkość jazdy samochodem do trudnych warunków na jezdni. Jedźmy wolniej i ostrożniej, bo na mokrej nawierzchni, pokrytej liśćmi, łatwo wpaść w poślizg;

-Pamiętajmy, że mgła zmniejsza widoczność. Nie podejmujemy bez zastanowienia niebezpiecznych manewrów drogowych. Dla bezpiecznego podróżowania, należy zachować większą odległość pomiędzy pojazdami;

-Wykonując niebezpieczne manewry, nie liczymy na szczęście, lecz na rozsądek i posiadane umiejętności;

-Pamiętajmy, że podczas deszczu wydłuża się droga hamowania, aby podczas konieczności gwałtownego zatrzymania pojazdu, nie najeżdżał na inny pojazd;

-Warto już zacząć myśleć o zmianie opon na zimowe. Znacznie poprawią one nasze bezpieczeństwo. Eksperti zalecają, aby wymiany dokonać, gdy temperatura otoczenia spada poniżej 7 stopni;

-Na śliskiej nawierzchni bardzo łatwo o utratę panowania nad pojazdem. Letnie opony w niskich temperaturach ulegają stwardnieniu, co zwiększa prawdopodobieństwo wpadnięcia w poślizg;

-Pamiętajmy, żeby sprawdzać stan oświetlenia naszego pojazdu, aby być widocznym na drodze, zwłaszcza poza terenem zabudowanym;

-Pamiętajmy, że zaparowane szyby, brudne reflektory czy źle ustawione lusterka też mogą przyczynić się do wystąpienia zdarzenia drogowego;

-Jesienią na wypadki drogowe szczególnie narażeni są piesi. Policja apeluje do kierowców, by zwolnili, gdy po zmroku przejeżdżają przez małe miejscowości.

Policjanci apelują również do pieszych, aby „stali się widoczni” na drodze. Piesi często bowiem sądzą, że jeżeli widzą nadjeżdżający z przeciwka samochód lub światła tego samochodu, to i oni są widziani przez kierowcę. Nic bardziej mylnego!

-Każdy pieszy, który porusza się po drodze po zmierzchu, poza obszarem zabudowanym, musi posiadać odblask umieszczony w sposób widoczny dla kierujących;

-Elementami odblaskowymi mogą być przedmioty doczepiane do ubrania, opaski, kamizelki oraz smycze;

-Odblaski zaleca się umieszczać na wysokości kolan, dłoni, w okolicy środka klatki piersiowej i pleców. Wówczas będziemy mieli pewność, że są dobrze widoczne dla innych uczestników ruchu drogowego.

TADEUSZ WOŹNIAK GWIAZDĄ XIX EDYCJI OGGP

Zapraszamy na „Wieczorne Nastroje”

KWIDZYN. Fundacja Filantropijna „Projekt” zaprasza na tegoroczną Ogólnopolską Giełdę Piosenki Poetyckiej „Wieczorne Nastroje”. XIX edycja tej imprezy odbędzie się już w najbliższy weekend w auli ILO w Kwidzynie. Gwiazdami imprezy będą Tadeusz Woźniak, autor takich hitów jak „Zegarmistrz Światła” czy „Smak i zapach pomarańczy” oraz jego syn Piotr.

-Już od dawna myślałem o Tadeuszu Woźniaku, bo nadal jest w dobrej formie – mówi Mieczysław Dzikowski, pomysłodawca i organizator festiwalu. – Słyszałem go zupełnie niedawno i nadal znakomicie wypada na scenie. Głos jest cały czas młody, a ma w swym repertuarze kilka fajnych utworów, na których wychowało się moje pokolenie. Wiem też, obserwując chociażby młodzież, która była ze mną na tym koncercie, że piosenki te spodobały się również młodszej widowni.

Piotr Woźniak związany jest natomiast z Wieczornymi Nastrojami od pierwszej edycji kwidzyńskiego przeglądu. Był bowiem jurorem pierwszego konkursu, a także sam występował na kwidzyńskiej scenie.

-Jest świetny, ale to pokolenie nie ma szczęścia, żeby przebić się z taką muzyką – dodaje M. Dzikowski.

Tegoroczne „Wieczorne Nastroje” rozpoczną się natomiast od przesłuchań konkursowych młodych wykonawców. Każdy z występujących zaprezentuje się w 4 utworach.

-Nie wiem jaka będzie frekwencja tego dnia, bo robię to po raz pierwszy – mówi twórca OGGP. – Trzeba jednak próbować. Mam też nadzieję, że utrzyma się to na dłużej.

Występujących oceniać będą natomiast laureatki ubiegłorocznego przeglądu – Zuzanna Moczek i Katka Kotecka, które pierwszego dnia wystąpią również ze specjalnym programem.

Dzień później rozpoczną się natomiast przesłuchania do konkursu głównego. W półgodzinyh recitalach na kwidzyńskiej scenie zaprezentuje się minimum 10 wykonawców.

-Jest kilku ludzi, których na-



Zuzanna Moczek, ubiegłoroczna laureatka OGGP, nie tylko pojawi się na scenie, ale będzie również oceniać występy młodych wykonawców.

Fot. Ryszard Bartosiak

prawdę warto posłuchać – mówi M. Dzikowski. – Trzeba bowiem pamiętać, że tak jak na „Szalamaję” przyjeżdżają amatorzy i początkujący to w „Wieczornych Nastrojach” prezentują się niemal zawodowcy.

Występujący walczyć będą o główne nagrody Giełdy, a także nagrodę Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu. Oceniać ich będą natomiast: Tadeusz Woź-

niak, Piotr Woźniak i Łukasz Majewski, śpiewający poeta i laureat kwidzyńskiego festiwalu. Ostatniego dnia OGGP odbędzie się natomiast koncert laureatów oraz występ gwiazd: Tadeusza Woźniaka i Piotra Woźniaka. Warto dodać, że koncert ten będzie również odpłatny – 25 zł zapłacą dorośli, a o pięć złotych mniej młodzież.

(fox)

Piosenka w odwrocie

-To taka moja walka z wiatrakami, taka idée fixe – mówi Mieczysław Dzikowski, pomysłodawca kwidzyńskiej Giełdy. Piosenka poetycka jest niestety w odwrocie, puszczana w radio gdzieś tam o 3 nad ranem. Wierzę jednak, że to cały czas jest koło, że przyjdzie jeszcze czas, że muzyka ta znów będzie popularna.

REKLAMA

Przedsiębiorstwo Modex Oil w Kwidzynie
przy ul. Sztumskiej 9 zatrudni osobę na stanowisku:
operator regeneracji opakowań.

Mile widziane umiejętności:

- obsługa wózków widłowych, maszyn przemysłowych i rolniczych,
- prawo jazdy kat. B, T.

Praca I - zmianowa, na terenie Kwidzyna.

Prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 16 00, tel. 797 186 745

Program imprezy

Piątek, 4 grudnia
16.00 – przesłuchania konkursowe
19.00 – koncert laureatów XVIII OGGP: Zuzanny Moczek i Katki Koteckiej.
Sobota, 5 grudnia
16.00 – przesłuchania konkursowe
Niedziela, 6 grudnia
16.00 – koncert laureatów oraz koncert gwiazd wieczoru: Tadeusza Woźniaka i Piotra Woźniaka

POTRZEBNE PIENIĄDZE ZE SCHETYNÓWKI

Planują przebudowę skrzyżowania

KWIDZYN. Samorząd miasta planuje przebudowę skrzyżowania ulic Lotniczej i Żwirowej oraz modernizację ulicy Żwirowej. Na razie jednak to tylko plan. Inwestycja ze względu na wysoki koszt wymaga dofinansowania ze środków zewnętrznych.

-Nie wiem kiedy uda się nam zrealizować to przedsięwzięcie. Chcemy skorzystać z rządowego Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej. To kontynuacja Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, czyli tzw. schetyńówki. Przebudowa drogi do International Paper to kosztowne przedsięwzięcie, tym bardziej, że nie ma tam odwodnienia. Schetyńówka pozwalała na dofinansowanie 50 proc. przedsięwzięcia. Szacujemy, że przebudowa skrzyżowania to koszt ponad 4 mln zł. Musimy więc mieć zaplanowane 2 mln zł w budżecie, aby to zadanie zrealizować. Nie wiadomo jednak czy program będzie kontynuowany w przyszłym roku – mówi Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna.

Dodaje, że należy jednak tak konstruować budżet, aby być przygotowanym do realizacji inwestycji, jeśli tylko pojawi się możliwość skorzystania z pieniędzy zewnętrznych. (jk)

ODPOWIEDZĄ ZA POSIADANIE NARKOTYKÓW

Mieli przy sobie marihuanę

POWIAT. Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn posiadających narkotyki. 23-letni mieszkaniec powiatu kwidzyńskiego miał przy sobie amfetaminę i marihuanę, natomiast przy 17-latkę funkcjonariusze znaleźli marihuanę. Za posiadanie narkotyków grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Pierwszy z mężczyzn został zatrzymany w środę – 25 listopada. Dyżurny kwidzyńskiej Komendy otrzymał wówczas zgłoszenie, że na drodze leśnej w pobliżu miejscowości Karpiny (gm. Sadlinki), od dłuższego czasu stoi zaparkowany samochód, w którym przebywa młody mężczyzna.

-Przybyli na miejsce funkcjonariusze drogówki wylegitymowali mężczyznę – wyjaśnia Anna Filar, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. – Okazał się nim 23-letni mieszkaniec powiatu kwidzyńskiego. Podczas przeszukania policjanci znaleźli przy nim dwa zawiniątka z zawartością białego proszku i suszu roślinnego.

Po badaniach testerem narkotykowym przeprowadzonych w kwidzyńskiej Komendzie okazało się, że jest to amfetamina i marihuana.

-Mundurowi zatrzymali mężczyznę, którego następnie przepadano na obecność narkotyków w organizmie – dodaje rzecznik KPP Kwidzyna. – Badania wykazały, że 23-latek nie był pod wpływem środków odurzających. Zatrzymany usłyszał jednak zarzut posiadania narkotyków, za co grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Dzień później, we czwartek – 26 listopada, funkcjonariusze zatrzymali kolejnego posiadacza narkotyków. Podczas patrolowania ulicy Drzymały w Kwidzynie, funkcjonariusze skontrolowali bowiem samochód osobowy.

-Podczas kontroli okazało się, że 17-letni pasażer posiada przy sobie środki odurzające w postaci marihuany – mówi A. Filar. -Mężczyzna został zatrzymany i również odpowie przed sądem za posiadanie narkotyków. (fox)

ZBUDUJĄ NOWE KAMIENICE?

Sprzeczne decyzje konserwatorów

KWIDZYN. Sprzeczne decyzje konserwatorów wydane w ciągu ostatnich lat komplikują plany dotyczące budowy kamienic przy ul. Braterstwa Narodów. Decyzje pozwalały bowiem na dwie różne linie zabudowy. Samorząd miasta próbuje obecnie rozwiązać problem.

-Po prawej stronie ulicy, idąc w kierunku Katedry, znajdują się działki prywatne, sprzedane jeszcze w latach 80. Kiedy byliśmy jeszcze w województwie elbląskim, ówczesna pani konserwator zabytków pozwoliła na cofnięcie linii zabudowy pod potrzeby osób, które kupiły działki. Znaleźliśmy się jednak w innym województwie, u innego konserwatora zabytków i decyzja została zmieniona. Przygotowując miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego usłyszeliśmy od konserwatora, że nie zgadza się on na cofnięcie linii zabudowy. Uważa, że trzeba ją przeprowadzić zgodnie z historyczną linią. Właściciele gruntów nie mogą więc realizować swoich inwestycji, bo ich działki nie sięgają tak daleko. Dalej znajdują się działki należące do miasta. Prowadzimy obecnie rozmowy z właścicielami, aby wspólnie występować w tej sprawie. Stara koncepcja bu-



Sprzeczne decyzje konserwatorów wydane w ciągu ostatnich lat komplikują plany dotyczące budowy kamienic przy ul. Braterstwa Narodów. Zdjęcia: archiwum UMK

dowy kamienic przy ulicy Braterstwa Narodów zakładała cofnięcie linii zabudowy w stronę teatru. Teraz musimy ją jednak przywrócić, jak to widać na starych zdjęciach, przedstawiających kamienice przy tej uli-

cy – wyjaśnia Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna..

Plan przewiduje także modernizację ulicy oraz parku u zbiegu ulic Braterstwa Narodów i Słowiańskiej. (jk)

PRZYGOTOWANI DO ZIMY

Uruchomiono dyżury

POWIAT. W starostwie uruchomione zostały zimowe dyżury pracowników, którzy będą koordynowali pracę wykonawców zajmujących się zimowym utrzymaniem dróg powiatowych. Powiat kwidzyński jest podzielony w tym roku na 13 rejonów zimowego utrzymania dróg.

-Po godzinach urzędowania pod telefonem będzie pracownik naszego zarządu dróg, który w razie potrzeby będzie wydawał odpowiednie dyspozycje tym wykonawcom, którzy zostali wybrani w drodze przetargu do zimowego utrzymania naszych dróg. Mam jednak nadzieję, że zima będzie kolejny rok dla nas łaskawa i uda się nam zaoszczędzić pieniądze. Więcej będziemy mogli wówczas przeznaczyć na remonty i modernizację dróg w przyszłym roku. Jesteśmy jednak przygotowani także do trudnych warunków. Przy okazji jak co roku apeluję do wszystkich użytkowników dróg o zachowanie szczególnej ostrożności na drogach w tym szczególnym okresie. Warunki mogą bardzo szybko się zmieniać i mogą być odmienne w różnych rejonach naszego powiatu - apeluje Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Na drogach powiatowych będzie stosowana mieszanka pia-



Starostwo powiatowe podkreśla, że standard zimowego utrzymania będzie taki sam jak w ubiegłym roku. Polegał będzie na utrzymaniu przejezdności dróg i likwidacji śliskości jezdni.

sku z 30 proc. zawartością soli. Standard zimowego utrzymania będzie taki sam jak w ubiegłym roku. Polegał będzie na utrzymaniu przejezdności dróg i likwidacji śliskości jezdni. Podobnie jak

w latach ubiegłych firmy muszą zapewnić sobie dostęp do ciężkiego sprzętu, w tym odpowiednich pługów, w razie intensywnych opadów śniegu. (jk)

Kwidzyn1.pl

www.kwidzyn1.pl

Każde pismo może zrobić ludziom wodę z mózgu

Działania radnych oceni historia

GARDEJA. Brak decyzji w sprawie przesunięcia granic gminy Gardeja na korzyść miasta Kwidzyna nie zakończył się wraz z trzecim, ostatnim posiedzeniem komisji doraźnej. Sprawa, niczym bumerang powróciła na listopadowej sesji Rady Gminy Gardeja. Podczas dyskusji nie zabrakło wzajemnych oskarżeń o braku woli współpracy na linii wójt – radni czy posłkowania się kłamstwami. Odwoływano się nawet do historii, która ma ocenić działania części radnych.

Komisja doraźna, powołana na czerwcowej sesji miała zająć się do wspólnych rozmów z samorządowcami z Kwidzyna. Cel komisji był jeden: spróbować rozwikłać pat związany z ziemią w Bądkach, będącą własnością miasta Kwidzyna, a znajdującą się w granicach administracyjnych gminy Gardeja. Początek dyskusji dał radny Łukasz Kowalczyk, który odniósł się do pisma tajemniczej grupy inicjatywnej. Pod pismem, które wyrażało sprzeciw na przesunięcie gminnych granic podpisywać się mieli niezadowoleni mieszkańcy gminy Gardeja. Jak zauważył radny Kowalczyk, pismo trafiło do sołtysów i to oni mieli zająć się zbieraniem podpisów wśród mieszkańców.

Radny szukał członków grupy inicjatywnej

-Podczas zebrania z sołtysami wręczono im pismo pod którym miały być zbierane podpisy przeciwko przekazaniu ziemi w Bądkach na rzecz miasta Kwidzyna. To pismo stworzyła jakaś grupa inicjatywna. Mnie interesuje kto jest autorem tego pisma, bo nikt się pod nim nie podpisał. Jest w nim sporo nieprawidłowości, a nawet swego rodzaju pomówień w stosunku do tych radnych, którzy uczestniczyli w obradach komisji doraźnej. To pismo trafiło także w moje ręce. Jednak w tym piśmie jest wiele kłamstw mówiących m.in. o drastycznym obniżeniu dochodów gminy Gardeja jeśli ziemia zostanie przekazana Kwidzynowi. Chciałbym zapytać, ile właściwie gmina mogłaby stracić – pytał radny Łukasz Kowalczyk.



Trzecie spotkanie komisji doraźnych Kwidzyna i Gardej dotyczące przekazania 44 ha w Bądkach nie przyniosło porozumienia. Radni miasta odrzucili zaproponowaną kwotę 11,5 mln zł jako zbyt wysoką.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Grupa inicjatywna w liście nikogo nie obrażała

W tej drażliwej sprawie głos zabrała asystent wójta Małgorzata Kensicka-Knyblewska. Zaznaczyła, że podczas listopadowej sesji sprawa ziemi w Bądkach nie miała być poruszana, ale skoro radni o tym mówią czuje się zobowiązana do udzielenia odpowiedzi.

-Rzeczywiście jest to pismo grupy inicjatywnej, której jestem członkiem nie jako asystent wójta, ale jako wieloletni samorządowiec. W skład tej grupy wchodzi część radnych obecnej kadencji jak również byli radni, byli sołtysi i obecni sołtysi. Nie chowamy głowy w piasek. Nie oceniam jednak działań tej radny, od tego są mieszkańcy. List otwarty nie zawiera też żadnego kłamstwa. Czytając to pismo, każdy może mieć inne odczucia. Staraliśmy się napisać ten list tak, aby nikogo nie obrazić. Uważamy że działania obecnego wójta, rady gminy ocenią mieszkańcy i historia. Taka ocena już się dokonuje

- odpowiedziała Małgorzata Kensicka-Knyblewska.

Przypomniała jednocześnie, że wniosek burmistrza Kwidzyna składał się z dwóch części i była tam wskazana także ziemia będąca własnością prywatną. Drastyczne obniżenie podatków dla gminy Gardeja według asystentki wójta jest oczywistą parafrazą. W tej chwili do budżetu gminy nie wpływa bowiem ani złotówka, gdyż samorząd nie może płacić podatków samorządowi. Oczywiście w perspektywie czasu te podatki dla gminy jednak będą. To są bowiem najlepsze grunty inwestycyjne. M. Kensicka-Knyblewska zaznaczyła jednocześnie, iż nie wie, co w piśmie grupy inicjatywnej jest kłamstwem.

Sto lat trzeba będzie czekać na 11,5 mln zł

Do wypowiedzi asystentki wójta odniósł się przewodniczący rady Edward Cykał.

- O tym, że zbierane są podpisy pod pismem grupy inicjatywnej

wiemy doskonale. Niestety mieszkańcy, podpisując to pismo, nie wiedzieli właściwie co podpisują. Jeden z radnych chodził z pismem i informował mieszkańców, że właścicielem ziemi w Bądkach jest gmina Gardeja, która podzieli te działki i sprzeda z korzyścią. Każdy mówi o pieniądzach, rekompensatach, podatkach, widząc w tej ziemi dochody. Jako komisja zaproponowaliśmy Kwidzynowi zapłacenie z tytułu rekompensaty 11,5 mln. zł za zgodę na przesunięcie granic. Wielu mieszkańców i radnych jest zdania, że lepiej otrzymać tak duże pieniądze teraz i je zainwestować. Jeśli z tej ziemi wpływałyby podatki na przykład w kwocie 100 tys. zł. rocznie to minie ponad sto lat zanim te 11,5 mln. zł. trafi do budżetu. Niedługo będziemy uchwalali budżet na nowy rok, ale już widać, że w przygotowanym budżecie nie się nie będzie działo. Oczywiście są zapisy, ale papier przyjmie wszystko. Już wójt na wspólnym posiedzeniu komisji rady powiedział, że chodnik wzdłuż ulicy Iławskiej (w

kierunku ul. Działkowej - przyp. aut.) będzie robiony tylko wtedy, gdy inwestycje rozpocznie Zarząd Dróg Wojewódzkich – poinformował Edward Cykał.

Rady wykazuje brak współpracy pomiędzy wójtem i radą gminy

Z odpowiedziami udzielonymi przez Małgorzatę Kensicką-Knyblewską dotyczącymi rzekomych zakłamań w piśmie grupy inicjatywnej nie zgodził się radny Łukasz Kowalczyk. Przypomniał, że wójt nie jest przeciwny jakimkolwiek negocjacjom z Kwidzynem w sprawie spornych gruntów. Odniósł się także do przyszłorocznego budżetu, który według niego jest w oplakany stanie i nie pozwala na realizację zapisanych inwestycji. Także radny Robert Wiśnioch zabrał głos w sprawie wypowiedzi asystentki wójta. Zauważył, że zabrakło współpracy pomiędzy urzędem gminy, a komisją doraźną.

-Mogliśmy zaproponować najróżniejsze formy współpracy z Kwidzynem. Dziś wychodzicie z pismem i macie pretensje, że ktoś chciał rozmawiać. Zastanawiam się czy warto brać udział w jakichkolwiek komisjach, bowiem zawsze znajdzie się jakaś grupa ludzi, która stworzy pismo, puści w eter i zrobi ludziom wodę z mózgu. Zaczęliśmy ze złej strony, od sporów we własnym gronie, a przyszli obcy i teraz się z nas śmieją, bo się kłócimy. Jeśli ktoś chce coś sprzedać, to chce mieć z tego pieniądze. Ale wójt powiedział, że stać nas na wszystko, więc trzymam go za słowo – poinformował radny Wiśnioch.

(RB)

Potrzebna termomodernizacja hali sportowej

Aula musi poczekać

KWIDZYN. Budowa auli dla Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie musi poczekać. Pilniejsza okazała się termomodernizacja sali gimnastycznej. Burmistrz Andrzej Krzysztofiak wyjaśnia, że decyzja została podjęta po rozmowach z Radą Rodziców, Radą Pedagogiczną i dyrekcją szkoły.

-Zamysł był taki, aby rozbudować dwie sale lekcyjne, tworząc z nich aulę. Wydawało się początkowo, że pomysł jest dobry, a koszty miałyby się ograniczyć do ok. 200 tys. zł. Jednak po wysłaniu tam inżynierów, którzy na miejscu mieli sprawdzić możliwości techniczne związane z

utworzeniem auli, okazało się, że nie będzie to takie proste. Po połączeniu dwóch sal lekcyjnych pozostałyby słupy, które podtrzymują strop. To tak jakby w sali kinowej znajdowały się słupy podtrzymujące dach. Przy szkole znajduje się natomiast wystarczająco dużo miejsca, aby

wybudować aulę. Jest to jednak koszt ok. 2-2,5 mln zł. Czeka nas natomiast bardziej pilna sprawa, jaką jest termomodernizacja sali gimnastycznej, niegdyś naszej największej hali sportowej. To konstrukcja sięgająca lat 70. Cała jedna ściana jest oszklona, co powoduje ogromne straty ciepła.

Pomieszczenie jest ciągle niedoogrzone, a w zimie temperatura spada nawet do 14-15 stopni. Nie pomoże zwiększenie liczby grzejników. Ciepło będzie uciekało zawsze, a uczniowie nie mogą ćwiczyć w takich warunkach. Zdarzyło się nawet, że uczniowie nie mogli nawet pisać w tej sali egzaminów próbnych, bo było zbyt zimno. Biorąc pod uwagę potrzeby szkoły, uznaliśmy więc, że pilniejsza jest termomodernizacja sali. Wymienimy okna i przebudujemy całą ścianę. To koszt w wysokości ok. 1 mln zł – wyjaśnia Andrzej Krzysztofiak.

Według burmistrza po termomodernizacji, do czasu powstania auli, można podzielić

obecną halę sportową specjalnymi kurtynami, nawet na trzy odrębne sale.

- Powstałoby wówczas osobne pomieszczenie, które można wykorzystać jako aulę, przynajmniej do czasu jej wybudowania. Gdybyśmy mieli nieograniczone środki, to moglibyśmy wykonać dwa zadania, ale w chwili obecnej musieliśmy dokonać wyboru. Doszliśmy do wniosku, że obecnie najważniejsze jest zapewnienie uczniom komfortowych warunków podczas lekcji wychowania fizycznego. Chodzi po prostu o to, aby nie marzły – podkreśla Andrzej Krzysztofiak.

(jk)

Radny pytał o współpracę pomiędzy panią wójt a przewodniczącym Z każdym wójtem trzeba współpracować

SADLINKI. O tym, że współpraca wójt Elżbiety Krajewskiej i przewodniczącego rady gminy Wojciecha Berenta delikatnie mówiąc nie układa się najlepiej wiadomo nie od dziś. Zarzewiem stało się wymeldowanie W. Berenta z gminy Kwidzyn, o czym pisaliśmy na łamach „Kuriera Kwidzińskiego”. Podczas ostatniej sesji radny Andrzej Leśkiewicz zapytał jednak wprost o to jak wygląda współpraca wójta i przewodniczącego. Obydwie strony stwierdziły, że

Wbrew pozorom, również na poziomie lokalnych samorządów współpraca pomiędzy radnymi, wójtami czy burmistrzami nie zawsze układa się wzorcowo. W grę przecież wchodzi najróżniejsze interesy poszczególnych ugrupowań, które próbują wykorzystać to dla realizacji własnych celów. Jeśli owe ścieranie się na forum rad przynosi mieszkańcom korzyści to można jedynie przyklasnąć tego typu działaniom. Gorzej jednak, jeśli na sporach tych cierpi gmina.

Współpracy jednak nie ma

O to, jak układa się współpraca na linii wójt gminy – przewodniczący rady gminy podczas ostatniej sesji pytał radny Andrzej Leśkiewicz. Wojciech Berent, przewodniczący Rady Gminy w Sadlinkach, początkowo odparł, że współpracuje z panią sekretarz Brygida Formelą. Po chwili dodał jednak, że współpracy z wójtem gminy nie ma.

– Nie będę ukrywał, że nasza współpraca nie jest do końca taka jak chciałbym aby była. Postaram



– Jeżeli pan przewodniczący do mnie nie przychodzi i nie pyta się i nie rozmawia, to mam wrażenie, że jest to trochę ignorancja nie tylko mojej osoby, ale całej gminy – stwierdziła Elżbieta Krajewska, wójt gminy Sadlinki.

Fot. Ryszard Bartosiak



Przewodniczący Wojciech Berent przyznał na forum rady, że aktualnie nie ma współpracy z wójtem gminy.

Fot. Ryszard Bartosiak

się to w najbliższym czasie w jakiś sposób naprawić. Zostawmy to jednak na tę chwilę bez komentarza – stwierdził przewodniczący Wojciech Berent.

Jednak radny Andrzej Leśkiewicz był nieugięty i dalej dążył poruszony temat.

– To jest do pana przewodniczącego pytanie grzecznościowe, bez żadnych złośliwości, ale interesuje mnie to, czy państwo ze sobą współpracujecie – pytał radny Andrzej Leśkiewicz.

Przewodniczący nie może się gniewać na wójta

Głos w sprawie współpracy zabrała najpierw wójt Elżbieta Krajewska. Zauważyła, że wypowiedź przewodniczącego sugeruje, że tej współpracy nie ma z jej strony.

– Czy panu przewodniczącemu wójt się podoba czy nie, z każdym wójtem trzeba współpracować. Nie wyobrażam sobie, aby mogło być inaczej. Jeżeli pan przewodniczący

do mnie nie przychodzi i nie pyta się i nie rozmawia, to mam wrażenie, że jest to trochę ignorancja nie tylko mojej osoby, ale całej gminy. Chyba nie ma takiej gminy w województwie pomorskim, gdzie przewodniczący gniewa się na wójta. Jesteśmy wybrani przez ludzi i dla ludzi się pracuje w tej gminie. Żadnej prywaty nie powinniśmy wprowadzać. Ja dla państwa mam szacunek, współpracuję i nie ma dla mnie osoby z którą nie rozmawiam, jeśli do mnie ta osoba przyjdzie. Możemy różnić się w wielu sprawach, ale rozmawiamy. Gniewanie się jak dzieci nie ma sensu – powiedziała wójt Elżbieta Krajewska.

Wspólne spotkanie odbyło się po sesji

Wojciech Berent trwał jednak przy swoim zdaniu, podkreślając, że jeśli nie ma takiej potrzeby to nie trzeba się spotykać. Zadeklarował jednak, że aby zakończyć tę nieprzyjemną sytuację chciałby spotkać się z wójt Elżbietą Krajewską, aby wspólnie wyjaśnić dzielące ich różnice. Początkowo do takiego spotkania miało dojść w późniejszym terminie. Na wyraźną prośbę wójta Elżbiety Krajewskiej, do spotkania doszło jednak tuż po zakończeniu poniedziałkowej sesji.

(RB)

Jak to wygląda w innych samorządach?

Chociaż brak współpracy pomiędzy wójtem, a przewodniczącym w gminie Sadlinki może zaskakiwać, to jednak samorząd ten wcale nie jest w tym odosobniony. W gminie Gardeja współpraca pomiędzy wójtem Kazimierzem Kwiatkowskim, a przewodniczącym rady gminy Edwardem Cykałem również daleka jest od ideału. Zupełnie inaczej na szczęście wygląda sytuacja w samorządach Kwidzyna, gminy Ryjewo, gminy Kwidzyn czy miasta i gminy Prabuty. Tam samorządowcy, mimo dzielących ich różnic, potrafią ze sobą rozmawiać. Miejmy nadzieję, że stanie się to również normą także w Sadlinkach czy Gardeji.

Urząd dał zgodę na wywiezienie ziemi, a wyrzucono zwykłe śmieci

Dziki wysypiska nadal stanowią problem

GARDEJA. Gminni urzędnicy zezwolili jednemu z mieszkańców na wysypanie na ul. Piastowskiej ziemi pochodzącej z prac ziemnych. Oprócz niej, na dawnym brzegu nieistniejącego jeziora Dużego, ktoś wysypał jednak odpady komunalne.

– Jeśli ktokolwiek wyrzucił tam odpady komunalne zrobił to nielegalnie – poinformował Jerzy Rutkowski z Urzędu Gminy Gardeja.

Obowiązująca od ponad półtora roku ustawa śmieciowa nie

zmieniła nawyków co niektórych osób. Nadal zaśmiecają lasy,

parki czy pobocza dróg. Niestety łatwiej im wywieźć gruz czy resztki domowych urządzeń w miejsca niedozwolone niż podjechać do punktów selektywnej zbiórki odpadów. Przykłady takich nielegalnych działań możemy zobaczyć na ulicy Piastowskiej, tuż przy zjeździe w kierunku Gardeji 2. Jeszcze kilka temu dawny brzeg jeziora Dużego był ulubionym miejscem wyrzucania odpadów wszelkiej maści. Nieznani sprawcy wręcz namiętnie pozbywali się w tym miejscu gruzu, ziemi i domowych odpadów. Urząd gminy postawił nawet stosowne tablice zabraniające pozbywania się

śmieci w tym miejscu. Tablice te stoją do dziś, ale śmieci pojawiają się nadal. Oprócz ziemi, można tam dostrzec resztki artykułów gospodarstwa domowego oraz zwykłe odpady komunalne. Sprawą zainteresowali się nie tylko radni, ale problem ten do naszej redakcji zgłosili również mieszkańcy. O wyjaśnienia poprosiliśmy gminnych urzędników. Odpowiedzi udzielił nam Jerzy Rutkowski, który potwierdził, że do urzędu zgłosił się mieszkaniec, który poprosił urzędników o zgodę na wywiezienie ziemi, która pozostała mu z prac ziemnych. Taką zgodę uzyskał i ziemia tam trafiła.

– Zezwoliliśmy na jednorazowe wywiezienie ziemi pochodzącej z prac ziemnych. Nie było natomiast z naszej strony zgody na pozbywanie się innych śmieci. Jeśli ktokolwiek wyrzucił tam odpady komunalne zrobił to nielegalnie – poinformował Jerzy Rutkowski z urzędu gminy w Gardeji.

Zdjęcia zrobione na miejscu nielegalnego wysypiska dowodzą, że niestety wielu osobom bardziej opłaca się wywieźć śmieci na przykład na ulicę Piastowską niż na oddalony o ponad kilometr darmowy punkt zbiórki odpadów.

(RB)



Oprócz ziemi, w miejscu tym ktoś wyrzucił resztki sprzętu agd i gruz.

Fot. Ryszard Bartosiak

TEATRALNY SUKCES DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ

Marzenia podniebienia z pierwszą nagrodą

KWIDZYN. Spektakl przygotowany przez mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Kwidzynie otrzymał główną nagrodę podczas Pomorskiego Festiwalu Małych Form Artystycznych „Nasz dom, nasze życie”. Aktorzy amatorzy zaprezentowali na scenie Teatru Miejskiego w Gdyni sztukę „Marzenia podniebienia”, przedstawiającą w humorystyczny sposób wycinek z życia mieszkańców domu. Nagroda została przyznana za wartość artystyczną, dystans do siebie i poczucie humoru, a także za pomysł.

Nagrodzony spektakl wyreżyserowała Wiesława Cichowicz, prowadząca terapię zajęciową w Domu Pomocy Społecznej w Kwidzynie. Jak podkreśla próby trwały trzy miesiące.

-Spotykaliśmy się dwa razy dziennie, ale się oplaciło. Otrzymaaliśmy główną nagrodę. Nie przyznano drugiej i trzeciej nagrody, a jedynie dwa wyróżnienia. Nie było jednak łatwo przygotować spektakl, gdyż nasi aktorzy to mieszkańcy domu o różnym stopniu niepełnosprawności. Na szczęście wszystko zakończyło się sukcesem. Mieliśmy wybrać jedną dziedzinę z życia mieszkańców, a sam spektakl miał trwać maksymalnie 11 minut. Niektórzy przedstawiali wycieczki, a my postanowiliśmy skupić się na sprawach kulinarnych. Na pomysł spektaklu wpadła nasza psycholog, pani Barbara Lipińska-Postawa.

Film zrealizował

Marcin Szuwarowski

Zainspirował ją mieszkaniec, który chodził po domu i śpiewał „Ada to nie wypada”. Postanowiła więc ułożyć tekst do tej melodii. Podkład muzyczny przygotowała Joanna Postawa-Wolnik.

-Film, który był częścią naszego spektaklu, dzięki pomocy dyrektora Kazimierza Gorlewicza, przygotował nam Marcin Szuwarowski, nasz młody reżyser z Kwidzyna, który jest twórcą filmu „Żaklina”. Spędził z nami tydzień cza-

su. Poznał nasze teksty i dostosował film do naszego spektaklu. Powstał więc profesjonalny film, z czego bardzo się cieszymy. W nagrodę dostaliśmy kamerę, którą oczywiście wykorzystamy w przygotowaniach kolejnych przedstawień - mówi Wiesława Cichowicz, która także zagrała w spektaklu.

Sukces i ogromna radość

Scenografię przygotowała Klaudia Zalewska, pracująca w kwidzyńskim DPS. Z sukcesu cieszy się także Kazimierz Gorlewicz, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Kwidzynie.

-Dla mieszkańców naszego domu to okazja do odkrywania nowych ról, których być może nie udało się spełnić w życiu, jak chociażby bycie aktorem. To także jedna z form terapii zajęciowej i to nie tylko dla osób, które uczestniczyły w spektaklu, ale także dla wszystkich mieszkańców domu. To również frajda dla wszystkich, w tym także dla pracowników, którzy włączają się w przygotowania, a jeżeli wszystko kończy się sukcesem, czyli uznaniem tej formy terapii przez osoby z zewnątrz, to tym większy sukces i ogromna radość - uważa Kazimierz Gorlewicz.

Chcą przygotowywać kolejne spektakle

Grupa teatralna z Domu Pomocy Społecznej w Kwidzynie nie powiedziała jednak jeszcze ostatniego słowa.



Nagrodzony w Gdyni spektakl „Marzenia podniebienia”, mogli obejrzeć także mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Kwidzynie. Fot. Jacek Kluczkowski

-Mam nadzieję, że będzie to już stała grupa teatralna. Chcemy przygotowywać skecze i krótkie spektakle. Będziemy tworzyć kolejne, niewielkie formy artystyczne - zapowiada Wiesława Cichowicz.

W nagrodzonym w Gdyni spektaklu, oprócz reżysera, wystąpili: Stanisława Gut, Maryla Dziemidzik, Halina Krzyżanowska, Małgorzata Janiszewska, Czesław Matuszewski, Henryk Zdrojewski, Adam Jaworski oraz Krzysztof Zdziarski.



(jk) Wiesława Cichowicz, która wyreżyserowała spektakl, wcieliła się w rolę pielęgniarkei.

LODOWISKO DLA MIASTA

Agregat musi wystarczyć

KWIDZYN. Prawie pół miliona złotych kosztowałby agregat, który zamrażałby wodę potrzebną do utworzenia lodowiska podczas dodatnich temperatur. Problem w tym, że duża moc urządzenia potrzebna jest właściwie tylko do rozruchu. Później moc agregatu nie byłaby wykorzystywana.

Władze miasta zastanawiały się czy warto wydać tak dużą kwotę na zakup nowego agregatu, który zastąpiłby obecnie wykorzystywany do zimowego utrzymania lodowiska przy Szko-

le Podstawowej nr 5.

-Zakup agregatu, który byłby wykorzystywany w zasadzie tylko do zamrożenia wody, to bardzo kosztowne rozwiązanie. Jeżeli chcemy wykorzystać tylko aurę, to temperatura musi spaść poniżej 5 stopni i utrzymać się przez kilka dni. Zakup nowego agregatu to ok. 400-500 tys. zł. Agregat, który posiadamy, wystarcza do utrzymania lodowej tafli, nawet pomimo dodatniej temperatury. Jest to wystarczający agregat, oprócz momentu rozruchu. Nie kupimy jednak tak kosztownego urządzenia, gdyż byłoby to bardzo nieekonomiczne rozwią-

zanie - uważa Andrzej Krzysztofki, burmistrz Kwidzyna.

Miasto ma gotowy projekt budowy krytego lodowiska na terenie stadionu, przy kompleksie sportowym przy ul. Wiejskiej.

-Realizacja projektu czeka na lepsze czasy. Byłaby to trwała konstrukcja z podnoszonymi bokami. Coś w rodzaju namiotu. Obiekt pełniłby dwie role. W okresie jesienno-zimowym byłoby to duże lodowisko, a w okresie wiosenno-letnim kort tenisowy. Na razie jednak nie mamy pieniędzy na realizację projektu - mówi Andrzej Krzysztofki.



Nowy agregat miał zastąpić sprzęt obecnie wykorzystywany do utrzymania lodowiska funkcjonującego zimą przy SP 5.

Fot. Mirosław Wiśniewski

red. tech. TD

Rusza kolejna edycja Kampanii NEFROTEST

Najwyższy czas dla nerek



Monika Sobańska, dyrektor Stacji Dializ Fresenius w Kwidzynie.

Fot. Mirosław Wiśniewski

- Ile osób przebadano nerkami w akcji NEFROTEST dwa lata temu?

- W 2013 roku planowaliśmy przebadać 300 mieszkańców, a zgłosiło się do nas o połowę więcej osób. To oczywiście bardzo dobry objaw, można już chyba powiedzieć o pewnej zmianie w myśleniu mieszkańców naszego regionu. Nie jest to jeszcze może sztywna reguła, ale chociażby po takich akcjach widać, że chcemy o siebie dbać nie tylko uprawiając aktywność fizyczną, co staje się coraz bardziej modne, ale również w tym medycznym wymiarze. Również, gdy w mediach pojawia się informacja, że można otrzymać skierowanie na bezpłatne badania lekarskie, wiele osób dojrzało do decyzji o tym, że czas już spotkać się z lekarzem i może wykryć problem w momencie, gdy nie jest on jeszcze trudny do wyleczenia. Dwa lata temu bezpłatnie przebadaliśmy krew 471 mieszkańcom Kwidzyna. Niestety ponad 10% spośród nich miało wyniki niezgodne z normami, co mogło oznaczać rozwijającą się chorobę nerek. Na szczęście choroby nerek, jeśli są wykryte w ich wczesnym stadium, są najczęściej wyleczalne lub można znacznie spowolnić ich rozwój.

- Co dziś dzieje się z osobami przebadanymi w kampanii NEFROTEST w 2013 roku?

- Większość nadal znajduje się pod opieką lekarzy rodzinnych. Grupa osób trafiła do poradni nefrologicznych i są oni leczeni farmakologicznie. To dowód na to, że większość chorób nerek, wcześniej wykrytych jest łatwa do konkretnego zdiagnozowania i leczenia, a zaopiekowane nerki będą nam służyć wiele lat.

KWIDZYN. - Kiedy dwa lata temu przeprowadziliśmy pierwszą edycję kampanii NEFROTEST, mało kto spodziewał się takiego ogromnego zainteresowania mieszkańców – mówi doktor Monika Sobańska, dyrektor Stacji Dializ Fresenius w Kwidzynie, z którą rozmawiamy o chorobach nerek i kampanii NEFROTEST.

- Czy schorzenia nerek to powszechny problem, czy może dotyczy on wąskiej grupy ludzi?

- Byłoby zdecydowanie łatwiej odpowiedzieć na to pytanie, gdyby regularnie badało się więcej osób, korzystając chociażby z takich akcji jak NEFROTEST. W tej chwili, na podstawie danych z 58 przeprowadzonych NEFROTESTÓW całej Polsce, szacuje się, że problemy z nerkami w Polsce ma ponad 9% dorosłych. To daje liczbę nawet 4 milionów Polaków. W przypadku Kwidzyna procent ten jest nawet jeszcze wyższy.

- Co jest zatem pierwszym objawem, który powinien nas skłonić do przebadania się?

- Z reguły, gdy pojawiają się objawy takie jak bóle głowy, krwawienie z nosa czy osłabienie to znak, że z naszym zdrowiem jest coś nie tak i zmusza nas to do wizyty u lekarza. Najbardziej pospolity objaw, który skłania nas do przebadania się to ból. W przypadku chorób nerek ten objaw może się jednak nie pojawić.

Pierwsze co powinno nas zaniepokoić to, to jak często korzystamy z toalety. Nerki odpowiadają między innymi za to, ile płynów krąży w naszym ciele. W ciągu całej doby wytwarzają średnio 1,5 litra moczu, który musimy wydaląć. Jeśli więc do ubikacji w ciągu dnia chodzimy powiedzmy 3 do 5 razy jest to absolutnie normalne. Natomiast, gdy jesteśmy zmuszeni oddawać mocz około dziesięciu razy, to taki stan rzeczy powinien już być sygnałem dla pacjenta, że coś nie jest do końca w porządku i powinno się to skonsultować z lekarzem. Przy czym, jak powiedziałam, początki powikłań są zazwyczaj bezobjawowe. Robiąc regularne badania, można je wykryć nawet w tym pierwszym stadium.

- Jak często zatem powinniśmy się badać, by nie dopuścić do rozwoju choroby?

- Przyjmuje się, że dorosłe osoby powinny badać się profilaktycznie raz do roku. Mam tu na myśli wykonywanie badania ogólnego moczu i badanie krwi pod kątem stężenia w niej kreatyniny. Każde odchylenie w tych badaniach powinno być skonsultowane z lekarzem rodzinnym, a razie potrzeby ze specjalistą



Dwa lata temu bezpłatnie przebadano krew 471 mieszkańcom Kwidzyna.

Fot. Mirosław Wiśniewski

nefrologiem. Te badania są bezbolesne i łatwo dostępne. Pragnę również podkreślić, że powrót do Kwidzyna kampanii dla zdrowych nerek to po części zasługa naszego środowiska lekarskiego. Uznali oni bowiem, że warto powtórzyć badania przesiewowe, aby sprawdzić, czy nerki naszych mieszkańców mają się lepiej.

- Na czym więc polega tegoroczna edycja kampanii NEFROTEST?

- Na początku grudnia prześlemy lekarzom rodzinnym i specjalistom 1500 sztuk skierowań na darmowe badania krwi z wyliczeniem eGFR oraz ogólne badanie moczu. Każdy, kto ukończył 45 lat może poprosić swojego lekarza o takie bezpłatne skierowanie.

Akcję przeprowadzamy w powiecie kwidzyńskim i Gniewie (powiat tczewski). Bezpłatne badania można wykonać w Laboratorium Bruss przy ul. Hallera 31 w Kwidzynie (w budynku szpitala) oraz w Laboratorium Medical przy ul. Witosy 10 w Gniewie. Nasi mieszkańcy będą mogli skorzystać z skierowania aż do końca lutego 2016 roku. Chciałabym też podkreślić, że mamy możliwość przeprowadzenia tej bezpłatnej dla pacjentów i lekarzy akcji dzięki współpracy z NEFRON Sekcją Nefrologiczną Izby Gospodarczej Medycyna Polska. To organizacja, która nie tylko skupia zarówno publiczne jak i niepubliczne szpitale oraz stacje dializ, ale również zabiega o jak najwyższy poziom medycznych świadczonych tam usług.

- Kto zatem powinien się zgłosić na badania w pierwszej kolejności?

- Są grupy szczególnie nara-

żone na występowanie powikłań. To przede wszystkim osoby, w których rodzinie występowały wcześniej choroby nerek. Regularnie badać powinni się również palacze, osoby chorujące na cukrzycę oraz zmagające się z nadwagą. To główne czynniki, które sprzyjają rozwojowi chorób nerek u pacjentów. O częstych badaniach powinni również pamiętać seniorzy. Oni również są bardziej narażeni na choroby nerek.

- Czy choroby nerek mogą powodować również inne problemy zdrowotne?

- Tak. Powikłania związane z nerkami może nie tyle przechodzić w inne choroby, co mogą powodować u pacjentów inne objawy również uznawane za chorobowe. Na przykład zapalenie nerek, które w pierwszej fazie przebiega bezobjawowo, może doprowadzić do zwiększenia częstości występowania takich stanów, jak na przykład spadek odporności i zwiększoną zachorowalność na pospolite choroby infekcyjne jak: zapalenie gardła, migdałków czy infekcje uzębień. U kobiet dodatkowo może pojawić się też zapalenie jajników. Chorzy mogą także odczuwać silne bóle w okolicach łędźwi, czuć się źle, być senni, apatyczni, mieć bladą skórę, obrzęki a do tego nierzadko pojawiają się wymioty i bóle głowy oraz duszność. Mogą wystąpić również problemy ze snem. Wzrastać może także ciśnienie krwi, które samo w sobie jest objawem ale przy braku wykrywalnej przyczyny uznawane za samoistną chorobę. To wszystko powinno skłaniać do regularnych badań.

- A co z obawą o koszty takiej profilaktyki, gdy ta edycja kampanii NEFROTEST zakończy się w naszym regionie?

- W Kwidzynie mamy dwa laboratoria medyczne, a w Gniewie jedno i cały czas można tam wykonać każdy z niezbędnych testów. Badanie takie można wykonać też na własny koszt, za kilka - kilkanaście złotych. Przede wszystkim natomiast bardzo liczę na to, że przynajmniej część osób, które będą przebadane przy okazji obecnego NEFROTESTU, będzie w przyszłości zwracać uwagę na regularność badań, zachowując dzięki temu zdrowie, czego wszystkim mieszkańcom Kwidzyna, Gniewu i okolic życzę.

(f)

Starosta iławski zarządził otwarcie jazu na jeziorze Gaudy

W Liwie pojawi się woda

PRABUTY. Wszystko wskazuje na to, że już niebawem pojawi się woda w górnym odcinku rzeki Liwy. Nielegalne spiętrzenie wody na jeziorze Gaudy ma zostać bowiem otwarte na 10 cm. Będzie to możliwe dzięki decyzji starosty iławskiego, co jest efektem interwencji Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

Znikome opady atmosferyczne i na dodatek zamknięcie jazu na jeziorze Gaudy (pow. iławski) spowodowało zniknięcie Liwy na odcinku około 9 km. O tej niecodziennej sprawie pisaliśmy wielokrotnie na łamach „Kuriera Kwidzyńskiego”. Także władze miasta i gminy Prabuty nie pozostawały bierne w sprawie znikającej wody. Sprawą wyschnięcia Liwy próbowano zainteresować najróżniejsze instytucje od władz powiatowych do Ministerstwa Środowiska. Radości z faktu, że część jazu ma zostać otwarta nie kryje burmistrz Marek Szulc. Dla niego puste koryto Liwy to początek katastrofy ekologicznej. Podkreśla, że kiedy tylko latem woda w górnym odcinku rzeki zniknęła, zaczęto szukać przyczyn tego stanu rzeczy. Pojawi-

ły się informacje, że sprawcami znikającej wody są bobry. Szybko jednak te ssaki zostały wykluczone z grona podejrzanych. Po żmudnych dochodzeniach okazało się, że przyczyną braku wody należy szukać nieco dalej czyli w jeziorze Gaudy.

- Bardzo się cieszę, że pojawi się woda w Liwie. Nie byłoby jednak tego sukcesu gdyby nie ogromne zaangażowanie mieszkańców miasta i gminy, urzędników i polityków. Chciałbym również podziękować radnemu Andrzejowi Ochałowi, z którym przemierzaliśmy puste koryto rzeki. Trudno byłoby również mówić o sukcesie bez wsparcia Andrzeja Wróblewicza, szefa powiatowej ochrony środowiska. Do ratowania Liwy włączyli się także lokalni politycy, z byłym posłem Jerzym Kozdroniem i



senatorem Leszkiem Czarnobajem. Interwencja Macieja Grabowskiego, byłego ministra środowiska też zrobiła swoje.

Starosta iławski pod naciskiem dyrekcji RZGW w Gdańsku podjął decyzję o otwarciu jazu na jeziorze Gaudy na 10 cm. Dzięki

temu będzie zachowany przepływ wody do Liwy – poinformował Marek Szulc.

(RB)

Propozycja nowych stawek odrzucona 8 głosami

Radni nie zgodzili się na podwyżki

GARDEJA. Radni nie wyrazili zgody na podwyższenie nowych taryf za wodę i zrzut ścieków. Za podwyżkami głosowało 6 radnych, przeciw było 8 samorządowców. Jedna osoba wstrzymała się od głosu. Jeśli zatem wójt Kazimierz Kwiatkowski nie wprowadzi odrzuconych podwyżek, mieszkańcy gminy i podmioty gospodarcze będą płacić według taryfy obowiązującej od 1 stycznia 2014 roku.

Zaproponowane radzie gminy nowe taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę oraz zbiorowe odprowadzanie ścieków do oczyszczalni na terenie gminy Gardeja nie zyskały akceptacji wśród gardejskich radnych. Nie zgodzili się oni z uzasadnieniem mówiącym o tym, że w 2016 roku nastąpi 3 % wzrost kosztów eksploatacyjnych. W uzasadnieniu przedstawionym przez kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej czytamy, iż w porównaniu z 2013 rokiem, w nowym roku wzrosną koszty eksploatacyjne, a sprawcą tych podwyżek będzie wzrost zewnętrznych cen zaopatrzeniowych materiałów, energii i paliw. Do tego trzeba będzie także doliczyć rosnące koszty utrzymania w odpowiedniej sprawności technicznej mocno zdekapitalizowane urządzenia i armaturę wodno-kanalizacyjną gminy.

Woda i ścieki miały wzrosnąć o kilkanaście groszy

Uzasadniając proponowane podwyżki podkreślano, że wzrastają ilości, jak i rozmiary awarii sieci oraz przyłączy. Konieczna jest zatem bieżąca wymiana najstarszych odcinków sieci wodno-kanalizacyjnej, która wynika z ekonomicznego i technicznego zużycia starych rur azbestowych czy żeliwnych oraz wzrostu kosztów amortyzacji.

Cena 1m³ wody dla odbiorców indywidualnych miała wzrosnąć o 11 groszy, zaś dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą o kwotę 15 groszy brutto. Wzrost ceny zrzutu ścieków to zmiana rzędu 15 groszy dla odbiorców indywidualnych oraz 29 groszy dla podmiotów gospodarczych. Jeśli wójt Kazimierz Kwiatkowski nie wprowadzi

odrzuconych przez radnych podwyżek, mieszkańcy gminy i podmioty gospodarcze będą płacić za wodę i ścieki według starej taryfy obowiązującej od 1 stycznia 2014 roku.

Nowe stawki podatkowe od gruntów i nieruchomości

Gardejscy radni byli natomiast zgodni przy uchwale określającej wysokość rocznych stawek podatku od nieruchomości i obiektów budowlanych. Od nowego roku właściciele budynków mieszkalnych zapłacą 0,75 zł za 1 m² powierzchni użytkowej. Ci, którzy w swoich domach prowadzą działalność gospodarczą zapłacą 21,09 zł od 1 m² powierzchni użytkowej. Opłaty z tytułu udzielenia świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczni-

czej opodatkowano kwotą 4,55 zł od 1m² powierzchni użytkowej. Od pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego 6,26 zł od 1 m² powierzchni użytkowej.

Budynki gospodarcze, z wyjątkiem garaży, wykorzystanych do prowadzenia gospodarstwa domowego podatnika dla wyłącznych jego podstawowych potrzeb, nie związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 3,00 zł od 1m² powierzchni użytkowej. Podatek od budynków rekreacyjnych będzie wynosił 7,68 zł od 1 m² powierzchni użytkowej, a od budowli - 2 % ich wartości.

Podatki od prowadzących działalność gospodarczą

Radni ustalili także nowe stawki od gruntów związanych

z prowadzeniem działalności gospodarczej. Bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków ich właściciele zapłacą 0,89 zł od 1 m² powierzchni. Właściciele gruntów rekreacyjnych muszą się natomiast liczyć z opłatą w wysokości 0,47 zł od 1m² powierzchni. Od gruntów niezabudowanych, objętych obszarem rewitalizacji i położonych na terenach, dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową, usługową albo zabudowę o przeznaczeniu a nie upłynął jeszcze okres 4 lat i nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego trzeba będzie zapłacić 3,00 zł od 1 m² powierzchni.

(RB)
red. tech. BR

Podwójne otwarcie Centrum Handlowego „Liwa”

Takiego rozmachu jes

KWIDZYN. Symbolicznym przecięciem wstęgi oraz poświęceniem nowego obiektu oddano do użytku Centrum Handlowe „Liwa”. Nie zabrakło także okolicznościowego tortu, lampek szampa oraz gwiazd. Uroczyste otwarcie poprowadził bowiem Krzysztof Ibisz, a na scenie zaprezentował się kwidzyński chór „Harfa”. Dzień później Centrum zostało uruchomione dla klientów. Na kupujących czekały przygotowane atrakcje i promocje, a na scenie zaśpiewała Ania Wyszkoni. Uroczyste otwarcie „Liwy” zakończył natomiast pokaz sztucznych ogni.

Nowe kwidzyńskie centrum handlowe, znajdujące się przy ul. Konopnickiej, powstało na gruzach dawnego zakładu ZEM Polmo. Na powierzchni ponad 10 tys. m² i dwóch kondygnacjach ulokowano kilkadziesiąt lokali handlowo-usługowych. Powstałe centrum poświęcił ks. Ignacy Najmowicz, proboszcz parafii pw. Św. Jana Ewangelisty. Radości z powstania nowego obiektu handlowego w mieście nie ukrywał Kazimierz Gorlewicz, przewodniczący Rady Miasta.

–Oczywiście każde otwarcie w Kwidzynie cieszy. Takiego rozmachu, przynajmniej, jeszcze nigdy nie było. To też cieszy. Może dobrze wróży – stwierdził Kazimierz Gorlewicz.

Nie będziemy musieli jeździć do Grudziądza

Przewodniczący Rady Miasta życzył powodzenia wszystkim zaangażowanym w powstanie Centrum Handlowego „Liwa”, w tym inwestorowi i właścicielowi obiektu, grupie INBAP. Przyznał także, że jest to dosyć ryzykowne przedsięwzięcie biznesowe.

–Myślę, że ze względu na zagospodarowanie kolejnego kąta miasta, ze względu na jego estetykę, architekturę, aczkolwiek to też są różne odczucia i gusta, że jest to kolejne dopełnienie miasta, które nam pięknieje. To również oferta dla mieszkańców, której tak naprawdę nie było. Nie było bowiem takiej galerii, takiego centrum handlowego z praw-



Na otwarciu nowego centrum pojawiły się tłumy mieszkańców Kwidzyna.

Fot. Mirosław Wiśniewski

dziwego zdarzenia. Teraz jest i nie będziemy musieli jeździć do Grudziądza, nie będziemy musieli jeździć do Trójmiasta, będziemy mieli to wszystko na miejscu. Tym wszystkim, którzy będą tutaj sprzedawali, wszystkim firmom, wszystkim markom, właścicielom tych stoisk, życząc oczywiście aby nigdy nie zabrakło wam kupujących, a tym którzy będą tutaj kupowali, żeby nigdy nie zabrakło im pieniędzy.

Sklepy na powierzchni ponad 10 tys. m²

Wśród głównych najemców klienci odnajdą popularną markę

odzieżową H&M z dwukondygnacyjnym salonem o powierzchni 1 500 m², salon obuwniczy CCC (ok. 600 m²), sklep Ray Obuwie, sklep Diverse, sklep Butik, drogerię Rossmann, salon sportowy Martes Sport, księgarnię Matras, sklep z zabawkami Świat Zabawek, salon RTV Euro Agd, sklep Pepco, salon biżuteryjny Brijun, centrum chińskie (ok. 1000 m²), aptekę, kantor oraz salon nc+. Część najemców otworzy jednak swoje lokale nieco później, chwilę po otwarciu.

Głównym inwestorem powstania „Liwy” był INBAP Fundusz Inwestycyjny Zamknięty

Aktywów Niepublicznych. Bartłomiej Paczowski przyznał, że cieszy się z otwarcia szóstego już obiektu handlowego.

Staraliśmy się jak mogliśmy

–Zadanie które przed nami stało było z jednej strony niezbyt trudne, bo musieliśmy postawić centrum w miejscu starego, nieprzynoszącego temu miastu chwały, zakładu przemysłowego. Z drugiej strony musieliśmy wkomponować się w tkankę miejską grodu o długiej tradycji, między obiektami o długiej historii oraz istniejącą

tkanką handlową. Staraliśmy się jak mogliśmy. Jak to wyszło ocenicie Państwo sami, oceniają klienci. Myślę jednak, że mieszkańcy miasta i okolic nie będą już musieli wyjeżdżać na zakupy – stwierdził B. Paczowski.

Główny inwestor podziękował także wszystkim osobom zaangażowanym w realizację tego przedsięwzięcia. Następnie razem z Kazimierzem Gorlewiczem oraz ks. Ignacym Naumowiczem i ks. Januszem Kilianem uroczystie przeciął wstęgę i symbolicznie otworzył działalność CH „Liwa”. Na koniec na scenie zaprezentował się natomiast kwidzyński chór „Harfa”, a goście rozsmakowali się w przygotowanym torcie.

Tłumy na otwarciu dla klientów

Oficjalne otwarcie dla klientów odbyło się dzień później. Co prawda przed godziną 9 przed sklepem czatowała jedynie niewielka grupka osób, jednak im bliżej było otwarcia, tym liczba oczekujących powiększała się coraz bardziej. W efekcie po otwarciu drzwi do centrum wlało się morze klientów. Niektórzy biegiem ruszyli do konkretnych sklepów, aby kupić to co upatrzyli sobie w ulotkach reklamowych. W efekcie już po kilku minutach pierwsi klienci znosili z góry zakupione telewizory. Niezwykle efektownie powitali swych klientów pracownicy dwupoziomowego sklepu odzieżowego. Otwarcie odbyło się bowiem kilka minut później, a na przywitanie klientów mogli podziwiać sprzedawców w ekspresyjnym tańcu. Już kilka chwil później pierwsi klienci z dumą wychodzili natomiast z nowymi zakupami.

Na klientów centrum czekały również przygotowane atrakcje, takie jak malowanie twarzy, balony, stoisko fotograficzne, klocki. Poszczególne sklepy przygotowały również dla swych klientów specjalne promocje. Na scenie wystąpiła natomiast Ania Wyszkoni, a otwarcie zakończył efektowny pokaz sztucznych ogni.

(fox)



Nowy gmach poświęcił ks. Ignacy Najmowicz, proboszcz kwidzyńskiej Katedry.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Na otwarciu centrum handlowego pojawili się również pracownicy działających tam sklepów.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Szczerze nie było



Przed otwarciem sklepu przed wejściem ustawiła się grupka oczekujących.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Otwarcie nowego centrum uczczono symboliczną lampką szampa.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Symboliczne otwarcie obiektu odbyło się przy niebieskim świetle. Wstęgę przecinają od lewej: ks. Ignacy Najmowicz, Kazimierz Gorlewicz, Bartłomiej Paczowski oraz ks. Janusz Kilian.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Stoisko z balonami było okupowane przez dziadków i babcię.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Spragnieni galerii handlowej

Jeśli nowe centrum handlowe odwiedzać będzie choć połowa klientów, którzy pojawili się w tym miejscu w dniu otwarcia, będzie to wielki sukces tego obiektu. Ogromna liczba odwiedzających pokazuje również jak bardzo mieszkańcy Kwidzyna czekali na otwarcie podobnej galerii. Niektórzy zawiązani mieszkańcy już zaczęli narzekać na powstałe centrum. Trzeba jednak przyznać, że choć galeria jest dość mała, to takie jest też nasze miasto i porównywaną do prawie trzy razy większego Grudziądza raczej nie mają sensu. Martwi trochę fakt, że w nowym centrum nie ma ławek czy też miejsc do siedzenia. Dość mały jest również parking przy centrum, który bardzo szybko zapełnił się samochodami klientów. Niestety w żadnym z boksów handlowych nie znajdziemy również kawiarni, cukierni, baru czy restauracji. Na pewno zyskają na tym okoliczne bary, choć w Centrum ostatecznie ma pojawić się stoisko jednej z cukierni. Przeszkodą okazuje się również oddzielenie jednego ze sklepów znajdujących się przyziemiu budynku od reszty obiektu handlowego. Tym bardziej, że przy wejściu do tego sklepu nie przewidziano podjazdów dla dziecięcych wózków.



Oficjalne otwarcie uświetnił kwidziński chór „Harfa”.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Bartłomiej Paczowski przyznał, że cieszy się z otwarcia szóstego już obiektu handlowego.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Klientów centrum witali m.in. szczudlarze.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Nie zabrakło również okolicznościowego tortu z logiem centrum.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Na klientów sklepów czekały liczne promocje oraz gratisy.

Fot. Mirosław Wiśniewski

red tech. BR

HOLOWALI AUTO BEZ UPRAWNIEN DO KIEROWANIA

Uciekali przed radiowozem

KWIDZYN. Kierowca BMW nie zatrzymał się do kontroli drogowej i próbował uciec przed policyjnym radiowozem. Funkcjonariusze zatrzymali auto dopiero w Szadowie (gm. Kwidzyn). Pechowymi uciekinierami okazali się natomiast dwaj 20-latkowie, którzy nie posiadali uprawnień do kierowania samochodem. Teraz za swoje zachowanie odpowiedzą przed sądem.

Policjanci patrolujący w niedzielę (29 listopada) teren miasta, zauważyli jak w okolicy parkingu przy ul. Spółdzielczej, kierowca BMW holuje drugi pojazd tej marki.

-Na widok radiowozu kierujący holowanym pojazdem wyskoczył z samochodu, odczepił holowane auto i wsiadł do samochodu, który go holował.

Policjanci natychmiast ruszyli w kierunku auta, dając sygnały do zatrzymania pojazdu. Kierujący BMW nie zatrzymał się jednak do kontroli drogowej i łamiąc przepisy uciekał przed radiowozem - wyjaśnia Anna Filar, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie.

Policjanci zatrzymali pojazd dopiero w miejscowości Szadowo (gm. Kwidzyn). W środku

znajdowali się dwaj 20-latkowie z Kwidzyna, z których żaden nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

- Teraz za swoją brawurę odpowiedzą przed sądem. Za kierowanie bez uprawnień grozi wysoka grzywna - dodaje rzecznik KPP Kwidzyn.

(fox)

REKLAMA

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

NR KW GD11/00019020/7

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Małgorzata Lipska na podstawie art. 953 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu **23-12-2015r. o godz. 13:30** w budynku **Sądu Rejonowego w Kwidzynie** mającego swą siedzibę przy **ul. Pl. Plebiscytowy 1, 82-500 Kwidzyn** w sali nr 112 odbędzie się **pierwsza licytacja nieruchomości niezabudowanej** składającej się z działek gruntowych o nr 448 oraz nr 449 o łącznej powierzchni 0,0300 ha; przy czym działka nr 448 posiada powierzchnię 0,0200 ha, działka niezabudowana z zasiewami trawy, bezpośredni dostęp do drogi publicznej utwardzonej nawierzchnią asfaltową, zaś działka gruntowa nr 449 posiada powierzchnię 0,0100 ha, działka niezabudowana, działka nie posiada dostępu do drogi publicznej, ponieważ działki nr 448 i nr 449 rozdzielone są rowem, działka z zasiewami trawy;

należącej do dłużnika: *Waldemar Falkowski*

położonej: 82-420 Ryjewo, Straszewo,

dla której Sąd Rejonowy w Kwidzynie V Wydział Ksiąg Wieczystych

prowadzi księgę wieczystą o numerze KW GD11/00019020/7.

Suma oszacowania wynosi **1 098,00zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **823,50zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **109,80zł**. Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:

PKO BP S.A. I O/Gdańsk 13 10201811 0000 0002 0175 3516 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 k.p.c. w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie oraz przeglądać w **Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul. Plebiscytowy 1, 82-500 Kwidzyn** operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komornik Sądowy
Małgorzata Lipska

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Maciej Czop działając na podstawie art. 955 § 1 kodeksu postępowania cywilnego

ZAWIADAMIA

że w dniu **17-12-2015 o godz. 11:00**

w Kancelarii Komornika w Kwidzynie przy ul. 11 Listopada 27, odbędzie się

DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

położonej w Kwidzynie przy ul. Zdrojowej stanowiącej działki gruntowe o łącznej powierzchni 0,1428 ha:

A - działka nr 282/1 o powierzchni 0,0691 ha,

B - działka nr 282/3 o powierzchni 0,0737 ha

dla której Sąd Rejonowy w Kwidzynie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW 39674 [NKW: GD11/00039674/2]

Wartość w.w. nieruchomości oszacowano na kwoty:

A - 47 000,00zł B - 49 000,00 zł

Cena wywołania wynosi:

A - 23 500,00zł B - 24 500,00 zł

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, jeżeli dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzeniu własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące wstrzymanie egzekucji. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności. W ciągu ostatniego tygodnia przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie w godz. 8.00 - 15.00, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Kancelarii Komornika mieszczącej się w Kwidzynie przy ul. 11 Listopada 27.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie

Maciej Czop działając na podstawie

art. 955 § 1 kodeksu postępowania cywilnego

ZAWIADAMIA

że w dniu **11-01-2016 o godz. 13:30**

w budynku Sądu Rejonowego w Kwidzynie przy Placu Plebiscytowym 1, w sali nr 214,

odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

stanowiącej lokal mieszkalny o powierzchni 27,10 m² położonej: 82-520 Gardeja, Nowa Wioska 9/5A wraz z udziałem w 7/100 częściach we własności działki oraz z takim samym udziałem w częściach wspólnych budynku (GD11/00035155/0), dla której Sąd Rejonowy w Kwidzynie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW 40113 [NKW: GD11/00040113/2]

Suma oszacowania wynosi **45 850,00 zł**

Cena wywołania wynosi **34 387,50 zł**

Przystępujący do przetargu w myśl art. 962 par. 1 kpc powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 4 585,00zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie w godz. 8.00 - 15.00, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Kancelarii Komornika mieszczącej się w Kwidzynie przy ul. 11 Listopada 27

Wymiana międzynarodowa Sadlinki – Meldorf

Połączył ich język angielski

GMINA SADLINKI. Wrześniową wizytą niemieckiej młodzieży w Sadlinkach zakończyła się trzyletnia wymiana międzynarodowa organizowana przez szkoły z Niemiec i Polski. W domach swoich rówieśników z powiatu kwidzyńskiego przebywało tym razem 15 uczniów z gimnazjum w Meldorf. Ciekawostką wymiany było jednak to, że grupa ta spotkała się z młodzieżą polską uczącą się na co dzień języka hiszpańskiego, aby wspólnie poprawić język...angielski.

- Trzy lata temu nawiązałem kontakt ze szkołą w Maldorf i co roku wspólnie realizowaliśmy wymianę młodzieży między naszymi szkołami – mówi Arkadiusz Szulca, nauczyciel Zespołu Szkół w Sadlinkach. – Uczniowie z obu szkół, uczestniczący w wymianie, odwiedzali się wzajemnie, mieszkając przez tydzień w rodzinach swoich rówieśników. Niestety w tym roku wymiana odbyła się ona już po raz ostatni. Włodarze miasta Meldorf naciskali bowiem na niemiecką szkołę, aby wrócili do wcześniejszej współpracy ze szkołą w Gryficach. Miasto to jest bowiem partnerskim grodem Meldorf. Warto jednak podkreślić, że zarówno dyrekcja, nauczyciele, rodzice, jak i młodzież szkoły w Meldorf była zadowolona z wymiany odbywającej się z naszą szkołą. Zmieniła się jednak dyrekcja szkoły w Gryficach i szkoła ta ponownie zabiega o współpracę ze szkołą w Niemczech.

Wizyta gości z Niemiec trwała 5 dni

W tegorocznej wymianie wzięło udział piętnastu uczniów z Meldorf i piętnastu uczniów z Sadlinek. Obie grupy stanowili uczniowie w wieku 13-15 lat.

- W przypadku Sadlinek byli to uczniowie III klasy gimnazjum, którzy w szkole uczą się języka hiszpańskiego – mówi A. Szulca, nauczyciel tego języka w sadlińskiej szkole.

Ciekawostką wymiany jest jednak to, że grupa ta spotkała się z młodzieżą niemiecką, aby wspólnie poprawić język angielski.

Niemiecka młodzież przebywała w Sadlinkach w ostatnim tygodniu września. Pierwszego dnia odbył się wspólny wyjazd uczestników wymiany do parku linowego znajdującego się Rulewie koło Grudziądza. Młodzież nie mogła narzekać na brak atrakcji, a takie rzeczy jak np. skok pionowy, skok wahadłowy czy zjazd tyrolski skutecznie podnosiły ciśnienie zarówno uczniom jak i nauczycielom.

Operacja po ataku wyrostka

Dzień później odbył się wspólny spływ kajakowy na rzece Wierzycy, zorganizowany w okolicach Gniewu. Po powrocie ze spływu uczestnicy wymiany spędzili natomiast noc w świetli-



Młodzież z obu szkół wzięła udział w rywalizacji przygotowanej przez strażaków z OSP Sadlinki.



Wspólna fotografia uczestników wymiany polsko-niemieckiej podczas wycieczki do Gdyni.



Pierwszego dnia młodzież odwiedziła park linowy w Rulewie koło Grudziądza.

cy w Olszanicy.

- Było to jedno z zaplanowanych spotkań integrujących uczestników wymiany polsko-niemieckiej – dodaje współorganizator wymiany. – Nie zabrakło oczywiście wspólnych rozmów przy ognisku czy też pieczenia kiełbasek.

Trzeciego dnia wizyty młodzież wraz z opiekunami odwiedziła Kwidzyn, a dokładniej pływalnię przy ul. Wiejskiej. Tego dnia był również czas na indywidualne wyjazdy organizowane przez rodziny, w których domach mieszkała młodzież z Niemiec. Niestety w noc ze środy na czwartek doszło również do jednego przykrego incydentu. Jedna z dziewcząt z Meldorf, nagle źle się poczuła i trafiła do szpitala w Grudziądzu. Jak się okazało musiała przejść operację usunięcia wyrostka robaczkowego. Została więc w szpitalu, a po nastolatkę musieli przyjechać rodzice, aby bezpiecznie dotarła do domu.

Międzynarodowe zawody strażackie

We czwartek młodzież z Sadlinek i Meldorf wyjechała do

Trójmiasta, gdzie zwiedzała urokliwe miejsca w Gdyni, Sopocie i Gdańsku. Ostatniego dnia wizyty młodzieży niemieckiej w Sadlinkach odbyła się natomiast sportowa rywalizacja.

- Chciałbym podziękować w tym miejscu strażakom z Ochotniczej Straży Pożarnej w Sadlinkach za przygotowanie efektownego toru przeszkód i ciekawych konkurencji – mówi A. Szulca. – Młodzież m.in. przelewała hełmami wodę czy też rozwijała węże na czas.

Na koniec pobytu w Sadlinkach gości z Niemiec odbyła się wspólna dyskoteka, podczas której zajęcia z zumbą poprowadziła nauczycielka Ewa Niewiadomska. Po dyskotekę odbyło się natomiast pożegnanie wszystkich gości z Niemiec. Gorąco podziękowano również nauczycielom z Meldorf za dotychczasową współpracę przy wymianie młodzieży.

Młodzież z Sadlinek odwiedziła Meldorf w czerwcu

- Razem z Ewą byliśmy odpowiedzialni za wymianę przez

trzy lata. Była to niezwykle ciężka praca, ale razem udało nam się pokonać wszystkie trudności – mówi A. Szulca. – Mimo to chcielibyśmy jeszcze raz podziękować za tegoroczną pomoc zarówno komendantowi OSP w Sadlinkach, jak i nauczycielom z naszej szkoły. Przede wszystkim dziękujemy jednak dyrektorowi Andrzejowi Rupiecie oraz jego zastępcy Marzenie Szuflickiej, za wsparcie i pomoc w sprawnym przeprowadzeniu wymiany.

Warto dodać, że wrześniowa wizyta niemieckiej młodzieży była rewizytą po czerwcowym wyjeździe uczniów z Sadlinek do Meldorf. Do naszych zachodnich sąsiadów wyjechało wówczas 15 uczniów. Podczas pobytu młodzież m.in. wspólnie uczyła się surfingu na Morzu Północnym, wzięła udział w spływie kajakowym i odwiedziła park linowy. Nie zabrakło także grilla i spotkania integracyjnego.

Znalezienie nowszej szkoły do wymiany nie jest łatwe

Od początku współpracy sa-

dlińskiej szkoły z gimnazjum w Meldorf odbyło się sześć wymian młodzieży polsko-niemieckiej. W szkole niemieckiej opiekunowie wymian zmieniali się co roku, natomiast ze strony szkoły w Sadlinkach za wymianę od początku odpowiadali nauczyciele: Ewa Prokaska i Arkadiusz Szulca.

- Przez 3 lata w wymianie międzynarodowej wzięło udział 42 uczniów z każdej ze szkół. W pierwszym roku była to grupa piętnastoosobowa, potem zmniejszono uczestników do 12 osób, a w tym roku ponownie było to piętnaście osób – wyjaśnia A. Szulca.

Organizujący wymianę młodzieży nauczyciele ZS Sadlinki podkreślają, że będą starali się znaleźć nową szkołę zainteresowaną wymianą międzynarodową.

- Nie możemy jednak nic obiecać – mówi nauczyciel szkoły w Sadlinkach. – Wiele szkół ma już bowiem podjętą współpracę międzynarodową z innymi placówkami i znalezienie zainteresowanej szkoły jest bardzo trudne.

(fox)

WYSTAWA GRAFIK JAROSŁAWA JUDZIŃSKIEGO

Kropa, kropka, kropeczka

KWIDZYN. - Pierwsze prace to była kropka – mówi Jarosław Judziński. – Wówczas uprawiałem jednak malarstwo sztalugowe i nie sądziłem, że wszystko pójdzie w tym kierunku. Z czasem kropka stawała się jednak coraz dokładniejsza, a niedawno nazwano mnie nawet pierwszym kropkowiczem Rzeczypospolitej.

W foyer kwidzińskiego Kinoteatru obejrzyć można wystawę grafik Jarosława Judzińskiego i Pauliny Sosińskiej.

Wszystko zaczęło się w roku 1997, gdy Jarosław Judziński, podczas kaligrafowania, zastanawiał się nad ortografią pisanych słów. Stukając stalówką o podkład zostawiał na papierze kropki, które... ułożyły się w kształt głowy lwa.

- Dzięki temu zacząłem się w to bawić – mówi. - Dziś mogę powiedzieć, że jeśli chodzi o grubość tej kropki, były to bardzo kiepskie prace. Tak wyglądały jednak moje pierwsze kroki. Po roku 2000 zacząłem myśleć o tym na poważnie, choć nie przypuszczałem, że rozwinię się to do obecnej skali.

Architektura, portrety i zwierzęta

To już trzecia wystawa Jarosława Judzińskiego w Kwidzynie. Poza tym, co podkreśla autor, ekspozycja została przygotowana na życzenie sympatyków jego twórczości.

- Ludzie, którzy oglądali poprzednie wystawy, pytali kiedy będzie kolejna – wyjaśnia. - Przygotowanie takiej wystawy nie jest jednak takie proste i zajmuje rok lub nawet więcej czasu. Wiąże się to m.in. z wypożyczaniem prac, które czasem znajdują się bardzo daleko stąd. Nie zawsze też ludzie chętnie wypożyczają posiadane grafiki.

Na wystawie w foyer kwidzińskiego Kinoteatru udało się zgromadzić około 50 prac Jarosława Judzińskiego. Jest to cały przekrój twórczości kwidzinyjczyka, od jego początków w pracy stalówką, do najnowszych prac. Choć pochodzi z Sopotu, to sporo prac przedstawia również architektoniczne uroki Kwidzyna. Z powodzeniem wykonuje także portrety czy ujęcia zwierząt. Przyznaje jednak, że najbardziej lubi wykonywać portrety dzieci.



W foyer zobaczyć można przekrój twórczości Jarosława Judzińskiego.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Paulina Sosińska i Jarosław Judziński podczas wernisazu wystawy.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Zawsze idę trochę inną drogą

Jak wyjaśnia pracuje obecnie na poliwęglanie, choć wcześniej próbował także innych materiałów, m.in. papieru o różnej gramaturze.

- Kropka nie była jednak wówczas taka jak oczekiwałem – mówi J. Judziński. - W przypadku papieru stalówka dość mocno wchodzi w papier i nie mam odpowiedniej kontroli nad

kropką. Ktoś może powiedzieć, od tego są przecież cienkopisy lub rapidografy. Narzędzia te dają jednak bardzo regularną kropkę. Znam trzech twórców, którzy tworzą cienkopisami czy rapidografami i bardzo dużo czasu zajmuje im samo zrobienie studiów do obrazów. Ja idę jednak trochę inną drogą.

Lata doświadczeń przy „kropkowaniu” przyniosły mu m.in. wiedzę na temat odpowiedniej pracy ze stalówkami.

- Niestety bardzo trudno jest je dostać i wybrać – podkreśla autor wystawy. - Teraz już wiem jednak jakie to mają być stalówki, a także jakich używać płynów do zmieszania poliwęglanu, żeby się nie rozmył, a tusz nie spadł z niego, a z drugiej strony, żeby nie odklejał się od poliwęglanu.

Pontozasz – nowy styl czy technika?

Swoją styl nazwał „pontozasz”, a w znalezieniu odpowiedniego określenia pomógł mu jego kolega Węgier. W tłumaczeniu oznacza to bowiem...kropkowanie.

- Wiele osób mówi, że to nie jest styl, że w ostateczności może to być technika. Krytykują jednak najczęściej ci, którzy się nie znają. Technika to bowiem gwasz, akwarela, tusz, stalówka, itp. Ja natomiast cieszę się z tego, że udowodniłem, iż w tym środowisku można jeszcze znaleźć coś ciekawego i przyciągnąć ludzi do czegoś nowego – mówi J. Judziński.

Warto podkreślić, że autor prac wykonuje nie tylko grafiki. Sam przygotowuje także passe-partout, ramy oraz tusz. Ten ostatni składa się z kilkunastu komponentów.

- Nie jestem chemikiem, wszystko robię dosłownie „na czuja” – mówi. - Ważna jest jednak lepkość i śliskość tuszu, jego schodzenie ze stalówki, schnięcie i twardość.

Choć tworzy w czerni i bieli, to myśli również o stosowaniu kolorowych tuszy. Przyznaje jednak, że taka praca nie powstawałaby przez około 400 godzin, tylko znacznie więcej.

- Warto jednak zaznaczyć, że nie siedzę przy danej pracy cały czas – dodaje. - Czasem pracuję przez godzinę, czasami dłużej, a niekiedy np. 12 godzin.

Dokładne niemal jak fotografie

Nie przeczy również, że lubi czasem kopiować także innych artystów. Uważa zresztą, że tak naprawdę wszyscy artyści są kopytami.

- Wszyscy kopują naturę – mówi. - Próbuje być tak doskonałym jak natura, ale większości się to niestety nie udaje.

Choć kropką bawi się już kilkanaście lat to nadal jest jedyną osobą tworzącą w ten sposób. Pojawiały się oczywiście próby powielenia jego techniki, jednak zainteresowani zazwyczaj szybko rezygnowali.

- Podkreślano, że jest to zbyt czasochłonne i zbyt trudne – mówi.

- Czasem, gdy coś nie idzie, prace powstają przez kilka miesięcy. Gdy stawiam te kropeczki to wyłączam się niemal całkowicie. Słyszę tylko muzykę, która towarzyszy mi podczas pracy i widzę obraz na podłożu. Nie wiem jak to się dzieje, ale po prostu robię według tego co widzę.

Cieszy się również z tego, że jego prace wyglądają niemal jak zdjęcia.

- Koledzy w Berlinie zrobili badania pokazujące jak bardzo moje prace podobne są do

„Uważam, że właściwie wszyscy artyści kopują naturę. Próbuje być tak doskonałym jak natura, ale większości się to nie udaje.”

zdjęć. Po analizie komputerowej wyszło, że jest to 98 procent podobieństwa. Warto jednak podkreślić, że nie robię studiów nad obrazem, tak jak to robią rysownicy cienkopisami czy rapidografami. Oni rysują sobie pomocniczą mapkę, na której następnie zapelniają odpowiednie pola. Moim zdaniem, bez cienia zarozumiałości, jest to jednak pójście na łatwiznę. Gdyby zrobić szkice, to każdy mógłby wykonać taką pracę – dodaje autor wystawy.

Wystawę oglądać można do 7 grudnia

W wernisazu wystawy wzięli udział przyjaciele, sympatycy i miłośnicy twórczości Judzińskiego, którzy po raz kolejny wyrażali swój podziw dla umiejętności kwidzinyjczyka twórcy.

- Niedawno nazwano mnie pierwszym kropkowiczem Rzeczypospolitej – mówi J. Judziński. - Jedną z wykładowczyń ASP we Wrocławiu mówi, że zasługuję na to miano ponieważ na jej uczelni w ogóle się tego nie robi, a także wątpi czy ktokolwiek w Europie pracuje w ten sposób stalówką. To dla mnie wielki zaszczyt. Pokazałem, że jednak można i jest to dostępne dla innych.

(fox)

Wyzwanie na A1

Moja koleżanka stwierdziła, że tygrys fajnie wyglądałby w formacie A1. Można więc powiedzieć, że rękawica została rzucona. Dotychczas jednak robiłem obrazki na formatach A5 lub A4. Większych nie robiłem, bo uważałem, że będzie to trwało zbyt długo. Z czasem jednak wyrabia się ręka, pojawiają się nowe pomysły na wykorzystanie kropek, prace są coraz lepsze i cieszą innych ludzi. Na wykonanie rysunku w formacie A1 trzeba byłoby wykonać około 100 mln kropek, a może i więcej. Jest to jednak kuszące wyzwanie, bo mógłbym spróbować zgłosić ten fakt do Księgi Rekordów Guinnessa. Prace nad rysunkiem trwałyby jednak pewnie około 2 lat, a przynajmniej, że nie chce mi się tak długo siedzieć nad jedną pracą.

PROGRAM KINA

Środa, 2 grudnia
20.00 - „Listy do M.2”, komedia (Polska), od lat 13 (2D)

Czwartek, 3 grudnia
20.00 - „Listy do M.2”, komedia (Polska), od lat 13 (2D)

Piątek, 4 grudnia
16.00 - „Dobry Dinozaur”, animowany (USA), b/o (2D - dubbing)
18.00 - „Dobry Dinozaur”, animowany (USA), b/o (3D - dubbing)

20.00 - „Listy do M.2”, komedia (Polska), od lat 13 (2D)

Sobota, 5 grudnia
13.45 - „Dobry Dinozaur”, animowany (USA), b/o (3D - dubbing)
16.00 - „Dobry Dinozaur”, animowany (USA), b/o (2D - dubbing)

dubbing)
18.00 - „Dobry Dinozaur”, animowany (USA), b/o (3D - dubbing)

20.00 - „Listy do M.2”, komedia (Polska), od lat 13 (2D)

Niedziela, 6 grudnia
15.45 - „Dobry Dinozaur”, animowany (USA), b/o (2D - dubbing)
18.15 - „Dobry Dinozaur”, animowany (USA), b/o (3D - dubbing)

20.30 - „Listy do M.2”, komedia (Polska), od lat 13 (2D)

Poniedziałek, 7 grudnia
19.00 - DKF: „Anioł”, dramat (Liban), od lat 15 (2D - napisy)

Wtorek, 8 grudnia
16.00 - „Dobry Dinozaur”, animowany (USA), b/o (2D - dubbing)

18.00 - „Dobry Dinozaur”, animowany (USA), b/o (3D - dubbing)

20.00 - „Igrzyska Śmierci: Kosogłos. Część II”, akcja s-f (USA), od lat 15 (3D - napisy)

Środa, 9 grudnia
20.00 - „Igrzyska Śmierci: Kosogłos. Część II”, akcja s-f (USA), od lat 15 (3D - napisy)

Bilety w cenach: 18 zł - normalne i 15 zł - ulgowe (filmy fabularne) oraz 15 zł - normalne i 13 zł - ulgowe (filmy animowane i familijne), nabywać można w kasie Kinoteatru. Wyjątek stanowi prezentacja DKF, na którą bilety (w cenie 10 zł) kupić można przed wejściem na seans.

SUPER NOVA CZERPIE Z REDLIŃSKIEGO

Bieda z Nędzą

PRABUTY. Grupa „Super Nova” z Obrzynowa zaprasza na przedstawienie teatralne „Bieda z Nędzą”. Spektakl obejrzyć będzie można w najbliższy czwartek - 3 grudnia o godz. 18.00 w Prabuckim Centrum Kultury i Sportu. Wstęp wolny.

Warto dodać, że scenariusz spektaklu, autorstwa Doroty Mosakowskiej, powstał na podstawie tekstów Edwarda Redlińskiego. Reżyserkami spektaklu są: Agnieszka Suwińska i Dorota Mosakowska. Na scenie wystąpią natomiast: Joanna Misiewicz, Teresa Wajs, Wioleta Wajs, Paulina Gawęda, Monika Lewandowska, Martyna Piórkowska, Mariusz Demczyński, Andrzej



Aktorzy grupy „Super Nova” zapraszają na spotkanie z twórczością Edwarda Redlińskiego.

Hnatyszyn, Krzysztof Fedoruk oraz Andrzej Tolstik.

(fox)

DKF ZAPRASZA NA FILM

Anioł

KWIDZYN. Dyskusyjny Klub Filmowy „Powiększenie” zaprasza na projekcję filmu „Anioł”. Obraz ten obejrzyć będzie można już w najbliższy poniedziałek - 7 grudnia, o godz. 19.00. Bilety, w cenie 10 zł, nabywać można przed wejściem na seans.

„Anioł” to jeden z tych filmów, które natychmiast wzbudzają sympatię publiczności. O tym, że trudno się w tej historii

nie zakochać, świadczą chociażby liczne nagrody publiczności, z którymi twórcy tego znakomitego filmu wrócili do ojczystego Libanu. Widzowie wyróżnili film na festiwalu w Pusan, Mannheim-Heidelberg (i to w dwóch kategoriach!), a także w Warszawie, gdzie „Anioł” był pokazywany podczas 21. edycji festiwalu Wiosna Filmów.

„Anioł” to niezwykle ciepła i chwytająca za serce historia rodziniejskiej miłości, która jest w stanie zważyć nietolerancję, gniew i nienawiść. Utrzymany w komediowym tonie film zyskał

już sympatyków na całym świecie, zarówno wśród widzów, jak i krytyków. Ci pierwsi docenili w nim przede wszystkim zerwanie z tematami, do jakich przyzwyczailo nas kino libańskie. W „Aniole” nie odbijają się echa wojny domowej, nie ma też palących kwestii napięcia pomiędzy muzułmanami i chrześcijanami. Reżyser ze swoimi bohaterami pokazuje, że to nie wojny ani różnice kulturowe są dla nas najgroźniejsze, tylko niewłaściwe nastawienie do ludzi, którzy nas otaczają.

(n)

DYSKUSYJNY KLUB HISTORYCZNY

Tajemnice zamku i wodociągów

PRABUTY. Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Prabuty-Riesenburg” zaprasza na trzecie spotkanie Dyskusyjnego Klubu Historycznego. Odbędzie się ono w najbliższy czwartek - 3 grudnia, o godz. 15.30, w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Prabuty. Wstęp wolny.

Dyskusyjny Klub Historyczny poprowadzą: Bernard Reks oraz Włodzimierz Wiśniewski. Podczas spotkania kontynuowany będzie natomiast temat historii Zamku Biskupów Pomezzańskich oraz zabytkowych wodociągów miejskich. Organizatorzy proszą również wszystkich zainteresowanych o przygotowanie propozycji tematów, które będzie można poruszyć na kolejnych spotkaniach Klubu.

(fox)

WARTO WIEDZIEĆ

Warsztaty bożonarodzeniowe

GMINA KWIDZYN. Gminny Ośrodek Kultury oraz Pracownia Haftu Artystycznego w Pastwie zapraszają na warsztaty bożonarodzeniowe. Spotkanie odbędzie się w najbliższy piątek - 4 grudnia, o godz. 17.00, a tematem przewodnim będzie zdobienie drewnianych pudełek techniką decoupage. Uczestnicy zajęć, które odbędą się w Pracowni Haftu Artystycznego w Pastwie, będą więc mogli dowiedzieć się jak zrobić pudełeczka na świąteczne ciasteczka. Wstęp wolny.

(fox)

ZAPRASZAMY DO GOK

Spotkanie z Mikołajem

RYJEWO. Gminny Ośrodek Kultury zaprasza na spotkanie ze Świętym Mikołajem. Odbędzie się ono w najbliższą niedzielę - 6 grudnia w sali miejscowego ośrodka kultury. Początek spotkania zaplanowano na godz. 16.00. Wstęp wolny.

W programie imprezy przewidziano m.in. tańce, gry oraz zabawy. Po nich odbędzie się natomiast spotkanie ze Świętym Mikołajem, który będzie zbierał zamówienia na przyszły rok. Organizatorzy podkreślają także, iż każde dziecko uczestniczące w spotkaniu otrzyma w prezencie mały upominek.

(fox)

NIE PRZEGAP

Choinka zaświeci swym blaskiem

PRABUTY. Burmistrz Miasta i Gminy Prabuty, Przedszkole Niepubliczne „Bratek” oraz Prabuckie Centrum Kultury i Sportu zapraszają na uroczyste rozświetlenie prabuckiej choinki. Uroczystość odbędzie się w najbliższą niedzielę - 6 grudnia o godz. 17.00 na skwerze przy ul. Warszawskiej. Wstęp wolny.

(fox)

AUDIO MED
Protetyka Słuchu

**Kwidzyn,
ul. CHOPINA 26 - PARTER**

Zaprasza na
**Profesjonalne badanie słuchu
oraz konsultacje
z protetykiem słuchu**
www.gabinet-audiomed.pl
Tel. 605 251 251
czynne: od. 8.00 - 15.00
(od poniedziałku do piątku)

Gabinet Hematologiczny

Lek.med.Wojciech Baran
specjalista hematolog

Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów 52

Przyjmuje: 2 razy w miesiącu - w soboty
rejestracja pod tel. 511 925 966

GABINET ALERGOLOGICZNY

lek. med. **Barbara Przedwojska-Szwarc**
Specjalista chorób płuc i chorób alergicznych

Przyjmuje;
wizyty domowe tel. 055 278 23 38 lub 606 128 652
Kwidzyn, ul. 11 Listopada 20 (Lancet)

Czwartek 16.00 - 17.00

Oferujemy:

- okulary na receptę
- soczewki kontaktowe
- akcesoria okularowe
- szkła: do pracy przy komputerze

czynne:
pon.- pt. 9.00 - 17.00
sobota: 10.00 - 14.00

Kwidzyn, ul. Chopina 15/3 tel. 55/279 50 80

**O
P
T
Y
K**

Gabinet Kardiologiczny

Lek.med.Waldemar Templin
Specjalista kardiolog - internista

Przyjmuje: bez rejestracji wtorki i czwartki 16.00 - 17.30
w pozostałe dni wyłącznie po telefonicznym uzgodnieniu
tel. 279 47 98 Rejestracja czynna codziennie 8.00 - 9.30

Kwidzyn ul. Piłsudskiego 45 II p.
tel. w gabinecie 261 39 39, domowy 279 48 30

GABINET CHIRURGICZNY

lek. med. Zdzisław Żywicki
Specjalista chirurg

Przyjmuje: poniedziałek, środa, piątek
w godz. od 15.00 do 18.00

BEZ SKIEROWAŃ

Kwidzyn ul. Staszica 5 tel. 279 21 61, 602 733 218

KOLEJNA WIZYTA MAMMOBUSU LUX MED DIAGNOSTYKA

Ostatnia szansa na bezpłatne badanie

POWIAT. Zachęcamy mieszkanki powiatu kwidzyńskiego do skorzystania z bezpłatnych badań mammograficznych. Mammobus firmy LUX MED Diagnostyka pojawi się w dniach 11-15 grudnia i będzie to ostatnia wizyta w tym roku. Jest to również ostatnia okazja dla pań z rocznika 1946 na wykonanie mammografii bez skierowania.

W roku 2014 w mammo-busach LUX MED Diagnostyka przebadano się około 240 tysięcy kobiet. Każdego miesiąca mammobusy odwiedzają około 200 miejscowości, realizując program badań przesiewowych dla pań.

-Mimo, iż mammografia to najskuteczniejsza metoda profilaktyki raka piersi, nadal mniej niż połowa kobiet poddała się bezpłatnemu badaniu w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi - mówi dr Małgorzata Cyerman z LUX MED Diagnostyka - Zachęcamy panie do profilaktyki związanej z rakiem piersi, gdyż jest to najczęściej występujący nowotwór złośliwy wśród Polek.

Bezpłatna mammografia dla pań w wieku 50 - 69 lat wykonywana jest w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi. Jest ono bezpłatne i refundowane kobietom co 2 lata przez Narodowy Fundusz Zdrowia (lub co 12 miesięcy dla kobiet, które w ramach realizacji Programu otrzymały odpowiednie pisemne wskazanie). Nie jest wymagane również skierowanie lekarskie.

W przypadku pań w wieku 40 - 49 lat oraz 70 - 75 lat badania wykonywane są w ramach Projektu „Poprawa dostępności i jakości usług medycznych w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi” współfinansowanego z funduszy EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego. W tej grupie pacjentek wymagane



Mammografia trwa jedynie kilka minut i polega na zrobieniu 4 zdjęć rentgenowskich - dwóch projekcji każdej piersi.

Gdzie i kiedy na badanie?

- Kwidzyn - 11-15 grudnia przy Urzędzie Miejskim, ul. Warszawska 19
- Gardeja - 14 grudnia przy Gminnym Ośrodku Kultury, ul. Sportowa 7
- Sadlinki - 15 grudnia przy Urzędzie Gminy, ul. Kwidzyńska 12
- Prabuty - 15 grudnia przy Prabuckim Centrum Kultury, ul. Łąkowa 22

To tylko kilka minut

Mammografia trwa jedynie kilka minut i polega na zrobieniu 4 zdjęć rentgenowskich - dwóch projekcji każdej piersi. Badania nie należy się obawiać, ponieważ promieniowanie, które emituje jest nie większe niż przy RTG zęba. Pozwala na rozpoznanie i wykrycie tzw. zmian bezobjawowych (guzków oraz innych nieprawidłowości w piersi) w bardzo wczesnym etapie rozwoju - wtedy, kiedy nie są one wyczuwalne przez kobietę lub lekarza, co bardzo istotnie zwiększa szansę wyleczenia.

jest również skierowanie lekarskie od lekarza dowolnej specjalizacji.

Więcej informacji o badaniach oraz wzór skierowania znaleźć można na stronie: [\[dusze.mammo.pl\]\(http://dusze.mammo.pl\). Na badania w ramach obu programów prosimy o wcześniejszą rejestrację pod nr tel. 58 666 2 444. Call Center czynne jest 7 dni w tygodniu.](http://www.fun-</p>
</div>
<div data-bbox=)

(f)

KAMPANIA NEFROTEST PONOWNIE W KWIDZYŃNIE

Nerki nie boją, poproś o skierowanie

KWIDZYN. Nefron, sekcja nefrologiczna Izby Gospodarczej Medycyna Polska oraz Fresenius Medical Care zachęcają do wzięcia udziału w kolejnej edycji Kampanii NEFROTEST. Pacjenci z powiatu kwidzyńskiego i Gniewu (powiat tczewski) mogą odbierać skierowania na darmowe badania nerek u lekarzy rodzinnych.

-Jeżeli skończyłeś 45 lat i chorujesz, sprawdź czy masz zdrowe nerki - zachęcają organizatorzy. - Poproś o skierowanie. (f)

NefroTEST
Nerki nie boją, boli niewiedza

Jeżeli skończyłeś 45 lat i chorujesz sprawdź, czy masz zdrowe nerki.

Chętni Pacjenci z Kwidzyna, powiatu kwidzyńskiego, i Gniewu w powiecie tczewskim mogą odbierać skierowania na darmowe badania nerek u lekarzy rodzinnych.

Poproś o skierowanie.

Organizatorzy:
Nefron
FRESENIUS MEDICAL CARE

Spektakl w kwidzyńskim Kinoteatrze

Gwiazdorski „Lunch o Północy”

KWIDZYN. Agencja Brussa oraz Kwidzyńskie Centrum Kultury zapraszają na spektakl „Lunch o Północy”. Widowisko z udziałem Pawła Królikowskiego, Joanny Kurowskiej, Piotra Gąsowskiego i Anny Oberc obejrzeć będzie można już 12 grudnia, o godz. 17.00, w kwidzyńskim Kinoteatrze. Bilety w cenie 85 zł nabywać można w kasie teatralnej lub na stronach www.kupbiletik.pl i www.biletyna.pl

W szesnastą rocznicę ślubu Roman zaprasza do swojego jeszcze niewykończonego domu poznana przez internetowy portal parę, by urządzić wspólne frywolne party. Tajemnicze spotkanie ma być niespodzianką i prezentem dla jego żony Barbary. Nieoczekiwany zwrot akcji sprawia, że do ich nowego lokum trafiają niewłaściwi ludzie. Omyłkowe spotkanie staje się pretekstem do opowieści o małżeńskich związkach, miłości, seksie i marzeniach, głęboko skrywanych w naszej podświadomości. Najnowsza sztuka Jakuba Przebindowskiego, autora takich sztuk, jak „Antoine”, „Botox” czy „Hiszpańska Mucha” to próba przyjrzenia się temu co nas podnieca, bawi i intryguje. (fox)



W spektaklu występują: Paweł Królikowski, Joanna Kurowska, Piotr Gąsowski oraz Anna Oberc.

Uwaga!

Specjalnie dla czytelników „Kuriera Kwidzyńskiego” ufundowaliśmy bezpłatne zaproszenia na spektakl „Lunch o Północy”. O tym jak je zdobyć przeczytajcie Państwo już za tydzień.

Organizatorzy zapraszają na trzydniowe święto

Jubileusz prabuckiej hali

PRABUTY. Miejska hala sportowa w Prabutach obchodzi swój pierwszy jubileusz. Dzieśięciolecie swego istnienia uczci oczywiście trzydniowym świętem sportu. Wśród zaplanowanych atrakcji znalazły się m.in. turniej badmintonu, tenisa stołowego czy siatkówki. Prawdziwym hitem będzie jednak pojedynek unihokeja pomiędzy drużyną radnych i urzędników, a reprezentacją „Reszty świata”.



W prabuckiej hali rozgrywane są m.in. cykliczne turnieje siatkówki.

Dokładnie przed dziesięcioma laty obiekt został wybudowany przy Szkole Podstawowej nr 2, pełniąc funkcję nie tylko szkolnej hali sportowej. Od początku jej istnienia odbywają się tam najróżniejsze imprezy, w tym imprezy sportowe. Jest to także miejsce rozgrywek III ligi koszykówki. Dlatego z okazji dekady funkcjonowania prabuckiej hali sportowej gospodarze tego obiektu postanowili zorganizować specjalne trzydniowe święto. Już w najbliższy piątek, 4 grudnia odbędzie się w niej pierwsza impreza jubileuszowa. O godzinie 17.00 na parkiecie spotkają się uczestnicy otwartego turnieju badmintonu, któremu patronuje Związek Nauczycielstwa Polskiego. W sobotę nie zabraknie natomiast imprez dla najmłodszych. Prawdziwym hitem będzie jednak sobotni mecz unihokeja pomiędzy dru-

żyną radnych i urzędników, których przeciwnikiem będzie „Reszta Świata”. W niedzielę odbędą się natomiast zawody strzeleckie, turniej tenisa stołowego oraz piłki siatkowej drużyn trzysobowych.

– Miejska Hala Sportowa na trwałe wpisała się w codzienne życie miasta i gminy. Dziś wiemy, że hala nie stoi pusta, tylko cały czas są

w niej organizowane najróżniejsze zajęcia, rozgrywki sportowe i imprezy kulturalne. Organizując trzydniowe święto chcieliśmy uczcić ten pierwszy skromny jubileusz. Oczywiście zapraszamy wszystkich chętnych do przyjazdu do Prabut. Jubileusz 10-lecia Miejskiej Hali Sportowej jest bowiem otwarty dla wszystkich – informuje Krzysztof Papis, współorganizator sportowego święta.

Podkreśla jednocześnie, że największym sportowym hitem będzie na pewno mecz unihokeja pomiędzy prabuckimi samorządowcami a drużyną złożoną z mieszkańców miasta i gminy. Ten mecz odbędzie się w sobotę, 5 grudnia o godzinie 17.00. (RB)

Program jubileuszu hali

- Piątek, 4 grudnia**
17.00 – otwarty turniej badmintonu pod patronatem Związku Nauczycielstwa Polskiego
- Sobota, 5 grudnia**
10.00 – turniej piłki nożnej szkół podstawowych i gimnazjalnych
14.00 – „Nibylandia”, gry i zabawy dla dzieci, spotkanie ze św. Mikołajem, losowanie prezentów wśród uczestników. Ta impreza jest adresowana dla dzieci w wieku przedszkolnym i uczniów klas I – III szkół podstawowych. Uczestnicy zabaw są zobowiązani do posiadania zpiennego obuwia sportowego.
17.00 – mecz w unihokeja Urzędnicy/Radni – Reszta Świata
- Niedziela, 6 grudnia**
11.00 – „Strzał w Dziesiątkę”; zawody z broni pneumatycznej
11.00 – otwarty turniej tenisa stołowego
13.00 – turniej piłki siatkowej drużyn trzysobowych

Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych Gmina Gardeja w gronie organizatorów

GARDEJA. Już po raz piąty, pod koniec lutego, w całej Polsce odbędzie się Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym”. Po raz pierwszy w tej niezwyklej imprezy weźmie także udział gmina Gardeja. Pomysłodawcą zorganizowania biegu był Łukasz Chmielewski.

Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym” to niezwykła impreza, która odbywa się na przełomie lutego i marca. Jego organizatorem jest Fundacja Wolność i Demokracja, zaś lokalnym partnerem biegu Gminny Ośrodek Kultury w Gardej. Piąty bieg odbędzie się 28 lutego 2016 roku. Z radości z uczestnictwa w organizacji biegu nie kryje Emilian Jaworowicz, dyrektor gardejskiego ośrodka kultury. Podkreśla jednak, że bez pomocy Łukasza Chmielewskiego trudno byłoby mówić o tym sukcesie.

– Już w ubiegłym roku złożyliśmy wniosek, aby czwarty bieg zorganizować w naszej gminie. Niestety, nie znaleźliśmy się w gronie wyróżnionych instytucji. W tym roku nam się to udało i 28 lutego 2016 roku będziemy gościć u siebie osoby pragnące uczcić Żołnierzy Wyklętych. Bieg jednak ma nie tylko na celu przypomnienie niezłomnej postawy żołnierzy niepodległościowego podziemia. Poprzez zorganizowanie biegu chcemy także kultywować ważne tradycje patriotyczne – dodaje Emilian Jaworowicz.

Dyrektor GOK w Gardej podkreśla jednocześnie, że ilość osób, która już zgłosiła się do biegu przeszła najśmielsze oczekiwania. Nie ukrywa także, że liczba miejsc jest ograniczona. Organizatorzy będą się starali oczywiście pozyskać sponsorów, aby zwiększyć liczbę startujących osób

(chętni mogą się zapisywać za pomocą zakładki na stronie www.gokgardeja.naszgok.pl).

Biegowi będzie towarzyszyć piknik rodzinny

Przyszłoroczna impreza odbędzie się nad jeziorem Kamień, a bieg będzie rozgrywany na dwóch dystansach. Pierwszy, dystans rodzinny, będzie liczył dokładnie 1963 metrów. Dystans nie jest przypadkiem bowiem ma to odniesienie do roku 1963 roku, kiedy to z rąk UB zginął ostatni żołnierz podziemia niepodległościowego Józef Franczak ps. „Lalek”. Drugi bieg będzie rozgrywany na długości 10 km. Ustalona jest już trasa biegu. Jeśli warunki pogodowe będą na tyle dobre, uczestnicy biegu pobiegną polną drogą w kierunku miejscowości Cygany. Jeśli jednak będzie zalegał śnieg, uczestnicy drugiego biegu będą pokonywali kilka pętli w pobliżu jeziora. Jak podkreśla Emilian Jaworowicz, V biegowi będą towarzyszyć również inne imprezy. Już zapowiedziały się grupy rekonstrukcyjne. W planach będzie również rodzinny piknik i ognisko. Szczegółowy program V Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym” będzie znany jednak dopiero na początku lutego. O wszystkim poinformujemy oczywiście Czytelników na naszych łamach, bowiem „Kurier Kwidzyński” objął patronat medialny nad V Biegiem Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym”.

(RB)

red. tech. BR

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYŹN. STAL MA CHYBA PATENT NA MMTS

Wymęczone zwycięstwo nad outsiderem

PIĘKA RĘCZNA. Po straszliwych mękach na parkiecie kwidzynianie pokonali PGE Stal Mielec 28:27. Grając z outsiderem ligi czerwono-czarni zagrali bowiem fatalnie i tak naprawdę jedynie szczęściu zawdzięczają wywalczenie kompletu punktów w tym spotkaniu. Nie dziwi zatem, że po meczu wszyscy ... odetchnęli z ulgą.

Początek meczu należał do podopiecznych trenera Patryka Rombla, którzy po ośmiu minutach gry prowadzili 5:2. Mielczanie jednak szybko się pozbierali i już w 12 minucie, po trafieniu Marco Davidovicia, tracili do gospodarzy zaledwie jedną bramkę - 6:5. Niezrażeni tym kwidzynianie, m.in. dzięki skuteczności Adriana Nogowskiego, ponownie wypracowali sobie trzybramkową przewagę w tym meczu - 9:6.

Początek problemów MMTS

Prowadzenie kwidzynian utrzymywało się do 18 minuty i stanu 11:8. Niestety już dwie minuty później, po faulu Pawła Gendy i nieskutecznym rzucie Michała Potoczno, mielczanie doprowadzili do remisu - 11:11. Poirytowany trener Patryk Rombel poprosił wówczas o czas dla swojego zespołu.

Po wznowieniu gry, przez kilka minut, wynik oscylował wokół remisu. Niestety w ostatnich minutach pierwszej połowy lepiej poradzili sobie gracze gości, którzy po trafieniach Pawła Wilka i Damiana Krzysztofika wyszli na skromne, dwubramkowe prowadzenie - 14:16. Jak się okazało była to wystarczająca przewaga do tego, aby zakończyć pierwszą część gry zwycięsko.

Wyrównana gra i czerwień dla Kłody

Po zmianie stron kwidzynianie szybko odrobili straty, a dzięki waleczności Michała Pereta już w 38 minucie prowadzili 18:17. Wówczas do gry włączyli się jednak sędziowie, którzy w ciągu kolejnych 5 minut odgryzali aż pięć rzutów karnych. W zespole gości czterokrotnie nie mylił się Łukasz Janyst, natomiast w drużynie gości skuteczny rzut oddał Mateusz Seroka. W efekcie, po 44 minutach gry, minimalna przewaga należała do mielczan - 20:21. Chwilę później do remisu doprowadził jednak Michał Peret.

W 47 minucie, po faulu na Pawle Gendzie, trzecią karę 2 minutową otrzymał Jakub Kłoda. W efekcie sędzia pokazał zawodnikowi Stali czerwony kartonik i musiał on opuścić ławkę swego zespołu. Grając w osłabieniu Stal wcale nie prezentowała się jednak gorzej. Co prawda z rzutu karnego bramkę zdobył Mateusz Seroka, ale wynik meczu nadal oscylował wokół remisu.

Skuteczna kontra Seroki

W 55 minucie trener Patryk Rombel ponownie przywołał swoich graczy do siebie, a na efekty tym razem nie trzeba było



Spotkanie do końca trzymało w napięciu, a zawodnicy walczyli o każdą piłkę..

Fot. Mirosław Wiśniewski

zbyt długo czekać. Najpierw Marek Szpera pokonał Krzysztofa Lipkę, a gdy chwilę później mielczanie zgubili piłkę w ataku, kontrę MMTS skutecznie wykorzystał Paweł Genda. W efekcie gospodarze prowadzili już ze Stalą dwiema bramkami - 27:25. W odpowiedzi kwidzińskiego bramkarza pokonał co prawda Łukasz Janyst, jednak sytuacja zaczęła się robić nieco dramatyczna gdy w ataku pomylił się Adrian Nogowski.

Na szczęście, choć emocje udzielały się zawodnikom obu drużyn, w ostatniej minucie błąd w rozegraniu popełnili goście, a szybką kontrę kwidzynian sku-

tecznie zakończył Mateusz Seroka. Prowadząc 28:26 zwycięstwo MMTS wydawało się niemal pewne.

Wygrana po zmudnej walce

W ostatniej minucie gry obie ekipy grały w osłabieniu bowiem decydując sędziów na 2 minuty kary odesłani zostali Przemysław Zadura (trzecia kara tego zawodnika) i Jewgien Krawczenko. Mimo to bramkę zdobył Marko Davidović - 28:27, a trener Rombel ponownie poprosił o czas. Po wznowieniu gry, mimo agresywnej obrony Stali, kwidzynianom udało się wywalczyć rzut karny. Niestety bram-

karz Stali wyczuł rzut Mateusza Seroki i wynik nadal pozostawał bez zmian. Zdenerwowani kwidzynianie starali się więc jak najszybciej przerwać atak Mielca. Gościom udało się co prawda oddać jeszcze rzut na bramkę Bartosza Dudki, ale kwidziński bramkarz nie miał żadnych problemów z wybroniemieniem tego rzutu. Po zaciętym spotkaniu kwidzynianie dosłownie wymęczyli więc zwycięstwo i kolejne 2 punkty. Warto też dodać, że po końcowym gwizdku sędziowie ukarali także Pawła Gendę, który zobaczył czerwoną kartkę za wcześniejszy faul na zawodniku gości.

(fox)

MMTS Kwidzyn - PGE Stal Mielec 28:27 (15:16)

MMTS: Kiepułski, Dudek - Genda 4, Zadura, Peret 5, Szpera 5, Klinger 1, Nogowski 8, Seroka 4, Potoczny 1, Janiszewski.

Stal: Nikoli, Lipka - Wilk 3, Kępa 2, Janyst 8, Wypych 2, Obiała, Kłoda 4, Krygowski 2, Krzysztofik 1, Chodara, Krawczenko, Davidović 4.

Tabela PGNiG

1. Vive Tauron Kielce	13	25	12	1	0	469-342
2. Orlen Wisła Płock	13	24	12	0	1	422-309
3. Azoty Puławy	13	22	11	0	2	414-358
4. MMTS Kwidzyn	13	15	7	1	5	353-367
5. Pogoń Szczecin	13	11	5	1	7	340-347
6. PE Gwardia Opole	13	11	5	1	7	323-352
7. KPR RC Legionowo	13	10	5	0	8	344-363
8. Chrobry Głogów	12	10	4	2	6	297-310
9. Zagłębie Lubin	13	9	4	1	8	315-360
10. Górnik Zabrze	12	9	4	1	7	376-383
11. Śląsk Wrocław	13	4	2	0	11	334-401
12. PGE Stal Mielec	13	4	2	0	11	334-429

Wyniki 13 kolejki:

PE Gwardia - Pogoń 24:23 (9:12), Zagłębie - Vive Tauron 28:32 (16:15), MMTS - PGE Stal 28:27 (15:16), Orlen Wisła - KPR RC 33:27 (21:14), Śląsk - Azoty 27:38 (14:18), Chrobry - Górnik (mecz odbył się po zamknięciu numeru).

Brakowało nam konsekwencji

Patryk Rombel
trener MMTS Kwidzyn

Jak już trochę ochłonę, to na pewno będę się cieszył ze zdobytych 2 punktów. Niestety trochę martwi mnie jednak to co pokazaliśmy na boisku, bo i w ataku i w obronie nie wyglądało to najlepiej. Niestety wszyscy zawodnicy zagrali dość słabo i ciężko znaleźć kogoś kto zagrał ze Stalą super mecz. Dobre były jedynie drobne urywki, fragmenty, a tak nasza gra strasznie kulata. Myślę, że będę musiał obejrzeć sobie ten mecz przynajmniej dwa razy. Najgorsze, że w naszej grze brakowało konsekwencji, tego co sobie ustaliliśmy przed meczem. Byliśmy przygotowani na wszystko co działo się i w obronie i w ataku Mielca, a graliśmy dziwnymi falami. Raz potrafiliśmy świetnie radzić z tym co grają rywale, a chwilami jakbyśmy byli sami zaskoczeni elementami, które pojawiły się w grze. To jest nieco martwiące i trzeba to wyjaśnić. Na pewno mamy ogromny materiał do pracy.

Marek Szpera
rozgrywający MMTS

To był bardzo nerwowy mecz. Chyba zbyt szybko chcieliśmy przejąć inicjatywę na boisku i odbiło się to nam czkawką. W efekcie nie mogliśmy opanować stresu, traciliśmy łatwe piłki, a rywale karali nas grą w ataku pozycyjnym. Grali do końca, wykańczali swoje akcje, zdobywali bramki z karnych. My natomiast graliśmy zbyt nerwowo. Chcieliśmy zbyt szybko przejąć inicjatywę na boisku, żeby nie było nerwówki, która ostatecznie miała miejsce. Chwilami patrzyliśmy się na siebie i nie wiedzieliśmy co mamy robić. Brakowało takiego odpowiedniego rytmu w grze. Trzeba jednak też spojrzeć na to wszystko z drugiej strony, bo jednak mimo słabszej postawy i nerwowej końcówki, potarliśmy wygrać. Stal Mielec, choć jest ostatnią drużyną w tabeli, nadal potrafi grać w piłkę ręczną, co udowodniła już w niejednym meczu.

proCare24
Zatrudnimy
opiekunki/opiekunów
osób starszych
oraz pielęgniarki
do legalnej pracy w Niemczech,
wysokie wynagrodzenie,
wymagana znajomość j. niemieckiego

**Dbamy o seniorów.
Dbamy o Ciebie.**
tel. 22-885-84-84,
biuro@procare24.pl,
www.procare24.pl

Kwidzyn1opl

XVI GRAND PRIX POWIATU KWIDZYŃSKIEGO

Emocje przy ping-pongowych stołach

TENIS STOŁOWY. Turniejem w Otłowcu młodzi zawodnicy już po raz 16 zainaugurowali cykl rozgrywek powiatowych ping-ponga. W I Turnieju Eliminacyjnym XVI Grand Prix Powiatu Kwidzyńskiego Szkół Podstawowych w tenisie stołowym wystartowało 68 zawodników i zawodniczek z dziewięciu szkół podstawowych powiatu kwidzyńskiego.

Na trudniej otwierającym rozgrywki GP pojawili się przedstawiciele najsilniejszych ośrodków tej dyscypliny sportu w powiecie kwidzyńskim. Nie zabrakło więc zawodników z Nebrowa Wielkiego (opiekun: Dariusz Świder), Gardei (Andrzej Skrobisz), Tychnowa (Aleksander Cichocki), Otłowca (Mariusz Schaefer) i Kwidzyna (Dariusz Schaefer, Zbigniew Tul, Marek Folga i Mariusz Schaefer). W czterech kategoriach wiekowych rywalizowała również całkiem spora grupa ping-pongistów MTS Kwidzyn, którzy należą do ścisłej czołówki województwa pomorskiego. Razem z nimi zaprezentowała się pozostała grupa trenujących w klubie, którzy marzą o tym, aby zmienić klubowych liderów. Jeżeli dodamy do tego kolejną grupę dzieciaków, która na razie rywalizuje ze sobą tylko w lokalnych turniejach, to mieliśmy cały przegląd sportowych możliwości uczniów z podstawówek powiatu kwidzyńskiego.

Drugi sezon Oliwii Nakoniecznej

-Okazało się, że odejście kilkunastu zawodników i zawodniczek do starszych kategorii wiekowych wcale nie osłabiło poziomu sportowego rozgrywek, a tak-



Oliwia Nakonieczna już drugi sezon jest faworytką swojej kategorii.

że sportowych emocji, jakie wywołują się w dzieciakach - mówi Mariusz Schaefer, współorganizator rozgrywek GP Powiatu.

Wyjątkiem jest kat. chłopców rocznika 2005 i młodszy, a także kategoria młodszych dziewcząt, gdzie poza ścisłą czołówką, pozostali to początkujący adepti tenisa stołowego.

-Mam jednak nadzieję, że ich spora liczba, jaka pojawiła się na pierwszym turnieju, zagwarantuje podobną frekwencję na kolejnych imprezach - dodaje M. Schaefer.

Wśród najstarszych dziewcząt już drugi sezon bryluje Oliwia Nakonieczna (SP Otłowiec), która należy do ścisłej czołów-

ki młodzieńców województwa pomorskiego. Za nią uplasowały się uczennice ZS Gardeja, trenujące tenisa stołowego w klasie sportowej: Weronika Bruszcak, Wiktoria Willma i Oliwia Chyla.

Jakub Głuszkiewicz był nie do pokonania

Młodsza kategoria dziewcząt to natomiast czwórka dziewcząt, która rywalizuje ze sobą już 3 lata, zmieniając jedynie miejsca w klasyfikacji. Tym razem zwyciężyła Maja Libiatowska (SP 6 Kwidzyn), a kolejne lokaty wywalczyły: Paulina Godlewska (SP 4 Kwidzyn) oraz Dominika i Daria Guz (obie SP Sadlinki).

-Najstarsi chłopcy to duma



Sylwester Smela pokonał m.in. Radosława Kopeckiego i Piotra Kowalczyka.

imprezy - podkreśla M. Schaefer. - Można było tutaj znaleźć wiele ciekawych gier i fantastycznych zagrań, które mogłyby być ozdobą wielu imprez wyższej rangi. Dwaj pierwsi Sylwester Smela i Radosław Kopecki (obaj SP Otłowiec) to „gwiazdy” I Powiślańskiego Festiwalu Tenisa Stołowego, rozegranego niedawno w Kwidzynie. Za nimi toczyła się walka do ostatniej piłeczki. Na miejscu trzecim znalazł się Piotr Kowalczyk (SP Otłowiec), a na czwartym Cezary Ciepły (SP 2 Kwidzyn).

Najmłodsza kategoria chłopców miała jednego „Mistrza”, a był nim Jakub Głuszkiewicz (SP Nebrowo Wlk.). Za nim zmale-

li się: Hubert Doroś (SP 5 Kwidzyn), Kacper Witkowski (SP 2 Kwidzyn) i Franciszek Tul (SP Tychnowy).

Zapraszamy na turniej w grudniu

Organizatorzy cyklu rozgrywek czyli Młodzieżowe Towarzystwo Sportowe, Gminny Ośrodek Kultury w Gardei, Szkoła Podstawowa im. Andrzeja Grubby w Otłowcu i Szkolny Klub Sportowy Kibic Otłowiec zapraszają do sportowej rywalizacji w kolejnych turniejach eliminacyjnych w grudniu i styczniu.

(f)

ZAPOWIADA SIĘ SPORTOWY TYDZIEŃ

Środa, 2 grudnia

17.30 - liga koszykówki mężczyzn U13M - grupa B MTS BASKET I KWIDZYN - SKS STAROGARD GDAŃSKI

Mecz odbędzie się w hali przy ul. 11 Listopada.

Piątek, 4 grudnia

17.00 - liga koszykówki mężczyzn U14M MTS BASKET KWIDZYN - ASSECO GDYNIA ZSSO

Mecz odbędzie się w hali przy ul. 11 Listopada.

Sobota, 5 grudnia

9.00 - liga piłki ręcznej juniorów młodszych MTS I KWIDZYN - MKS SAMBOR TCZEW

Mecz odbędzie się w hali przy ul. Wiejskiej.

10.30 - liga koszykówki mężczyzn U12M - grupa B MTS BASKET II KWIDZYN - UKS BRYZA KOLBUDY

Mecz odbędzie się w hali przy ul. 11 Listopada.

11.00 - I liga piłki ręcznej kobiet

MTS KWIDZYN - KPR KOBIERZYCE

Mecz odbędzie się w hali przy ul. Wiejskiej.

17.00 - PGNiG Superliga Mężczyzn w piłce ręcznej MMTS KWIDZYN - MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

Mecz odbędzie się w hali przy ul. Wiejskiej.

Niedziela, 6 grudnia

10.00 - liga koszykówki mężczyzn U16 - grupa B MTS BASKET KWIDZYN - UKS DE LA SALLE GDAŃSK

Mecz odbędzie się w hali przy ul. 11 Listopada.

12.30 - liga koszykówki mężczyzn U15M - grupa B MTS BASKET KWIDZYN - KUKS REMUS KOŚCIERZYNA

Mecz odbędzie się w hali przy ul. 11 Listopada.

Poniedziałek, 7 grudnia

19.00 - liga koszykówki mężczyzn U20M MTS BASKET KWIDZYN - POLITECHNIKA GDAŃSKA

Mecz odbędzie się w hali przy ul. 11 Listopada.

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN.

Z Zagłębiem zagramy pół godziny później

PIŁKA RĘCZNA. Miejsko-Młodzieżowe Towarzystwo Sportowe w Kwidzynie informuje o zmianie godziny meczu MMTS Kwidzyn - MKS Zagłębie Lubin. Spotkanie rozgrywane w ramach XIV kolejki PGNiG Superligi Mężczyzn odbędzie się w kwidzyńskiej hali przy ul. Wiejskiej, już w najbliższą sobotę - 5 grudnia.

Mecz początkowo zapowiadany był na godzinę 17.00, jednak ze względu na bezpośrednią transmisję telewizyjną tego spotkania, rozpocznie się ono pół godziny później - o godz. 17.30. Spotkanie poprowadzą sędziowie z Radomia: Cezary Figarski oraz Dariusz Zak.

(fox)

Kwidzyński

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Mirosław Wiśniewski (redaktor wydania), Ryszard Bartosiak, Jacek Kluczkowski. REKLAMA I OGŁOSZENIA: Małgorzata Stypula tel. 509-409-019, (55) 261-66-31, ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel./fax (55) 272-07-66, e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl WYDAWCA: WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Gazety Tczewskiej 1, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: KIEROWNIK KOLPORTAŻU: Marek Lawandowski, tel. (58) 530-10-81 wew. 25, OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, DZIAŁ PROMOCJI: tel. 518-264-949, REDAKCJA TECHNICZNA: Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak. Prenumeratę realizowaną przez Poczcie przyjmują urzędy pocztowe, filie urzędów pocztowych i listonosze w terminach do 20-go dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Listonosze doręczają zamówione egzemplarze na bieżąco bez pobierania dodatkowych opłat. Szczegółowe informacje w zakresie prenumeraty dostępne są u listonoszy i w każdym urzędzie pocztowym. Prenumeratę realizowaną przez RUCH S.A. można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH” pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803 - czynne w dni robocze w godzinach 7.00-17.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora. WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie sp. z o.o., Tczew, ul. Gazety Tczewskiej 1, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych), Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 2900 egz. Za treść reklam Redakcja nie odpowiada.

W Gdyni wywalczyli mistrzowski tytuł

Złoci chłopcy z Gardei

UNIHOKEJ. Gimnazjaliści z Gardei zostali mistrzami województwa pomorskiego w unihokeju. W finale turnieju wojewódzkiego podopieczni Marka Ścibińskiego pokonali Gimnazjum 33 Gdańsk aż 3:0. Warto dodać, że jest to już siódmy medal unihokeistów z Gardei zdobyty w ciągu czterech lat.

Pierwsze miesiące roku szkolnego to zawsze bardzo pracowity okres dla unihokeistów z Gardei. Jesienią rozpoczynają się bowiem rozgrywki Szkolnego Związku Sportowego rozgrywane o mistrzostwo województwa pomorskiego w tej dyscyplinie sportu. Drużyna z Gimnazjum w Gardei, zanim zagrała mecz finałowy w Gdyni musiała po drodze wywalczyć awans na szczeblu gminy, powiatu i półfinału województwa.

Turniej półfinałowy, podobnie jak finał powiatu, odbył się w hali sportowej w Prabutach. Wzięły w nim udział drużyny z Nowego Dworu Gdańskiego, Mikołajek Pomorskich, Gardei oraz drużyna Gimnazjum w Lichnowach. Pierwszy mecz gardejanie rozegrali z zespołem z Lichnow wygrywając 3:2, a kolejny z reprezentacją Nowego Dworu Gdańskiego wygrywając 4:0. W ostatnim meczu podopieczni trenera Marka Ścibińskiego pokonali natomiast swych rówieśników z Mikołajek Pomorskich, awansując tym samym do najlepszej szóstki województwa pomorskiego.

Finał w Gdyni

Finał województwa rozegrano w Gdyni, a w rozgrywkach uczestniczyło sześć najlepszych drużyn na Pomorzu, które przebrnęły przez wcześniejsze eliminacje gminne, powiatowe i półfinały wojewódzkie. Oprócz chłopców z Gimnazjum w Gardei w turnieju znalazły się reprezentacje: Gimnazjum nr 33 z Gdańska, ZS Przyjaźń (powiat kartuski), Gimnazjum nr 20 w Gdyni, Gimnazjum nr 6 w Słupsku oraz zespół ze Starogardu Gdańskiego. Rywalizacja turniejowa odbywała się w dwóch grupach, a prawo udziału w wielkim finale



Złoci medaliści: Patryk Sokołowski, Hubert Kozłowski, Kajetan Kowalczyk, Szymon Górski, Patryk Grygiewski, Krystian Zygmun, Piotr Karbowski, Łukasz Żurawski, Maciej Depczyński, Kacper Kurzawa, Daniel Palczewski, Andrzej Sabiszewski, Bartosz Prokofij, Cezary Ciesielski. Trenerem gardejskich unihokeistów jest Marek Ścibiński.

Fot. Archiwum drużyny

miały drużyny, które wygrały swoje grupy eliminacyjne. W pierwszej grupie spotkały się reprezentacje szkół z Gardei, Przyjaźni oraz Gdyni, a pozostałe zespoły los przydzielił do drugiej grupy.

Mecze były zacięte i emocjonujące

W pierwszym meczu swojej grupy zawodnicy z Gardei spotkali się z drużyną z Gdyni czyli ubiegłorocznymi mistrzami województwa, którzy wcześniej ograli swoich rówieśników z Przyjaźni wynikiem 2:1. Aby móc jeszcze walczyć o prawo gry w wielkim finale, gardejscy unihokeiści musieli to spotkanie wygrać. Warto jednak dodać, że przeciwnicy to w większości zawodnicy gdyńskiego Aligatora, zespołu występującego w ogólnopolskiej lidze juniorów młodszych. Po bardzo zaciętym i emocjonującym meczu (w pewnym momencie

podopieczni Marka Ścibińskiego musieli grać w trzech przeciwko pięciu przeciwników) gardejanie pokonali swoich rywali 4:2.

Losy awansu do ścisłego finału miały się więc rozstrzygnąć w meczu z zespołem z Przyjaźni. Po jednostronnym widowisku gardejanie pewnie zwyciężyli to spotkanie 7:1. Mecz podobnie jak poprzednio mecz zacięty był jedynie w pierwszych 2 minutach tego spotkania. Po rozegraniu spotkań grupowych i zajęciu pierwszego miejsca w swojej grupie chłopcy z Gardei widzieli, że mają już w garści co najmniej srebrne medale. Spokojnie mogli więc czekać na rozstrzygnięcia w drugiej grupie i wyłonienie swego rywala.

Grali mądrze w obronie skutecznie w ataku

Jak się okazało, zwycięzcami drugiej grupy został zespół z

Gimnazjum nr 33 w Gdańsku, w szeregach którego również występuje kilku zawodników Aligatora Gdynia. Mecz od samego początku odbywał się jednak pod dyktando unihokeistów z Gardei, którzy grali bardzo mądrze w obronie i skutecznie w ataku. Po bramkach Bartosza Prokofija, Andrzeja Sabiszewskiego oraz Patryka Sokołowskiego chłopcy z Gardei wygrali finałowe spotkanie 3:0 i mogli cieszyć się ze złotych medali mistrzostw województwa pomorskiego.

Trener Marek Ścibiński podkreśla, że zdobycie tytułu mistrzowskiego jest dla niego powodem do dumy.

- Chłopcy zagraли bardzo dobry turniej. Zawodnicy z Gdyni i Gdańska już w tym roku szkolnym rozgrywali mecze eliminacyjne o klubowe mistrzostwo Polski. Mimo to, nie udało im się pokonać

bardzo dobrze grających moich podopiecznych, którzy z pełnym zaangażowaniem walczyli na całym boisku. Rozgrywaliśmy też mecze bardzo dobrze pod względem taktycznym. Obrona była szczelna, o czym świadczy bardzo mała liczba straconych bramek, zaś atak skuteczny, co potwierdza liczba bramek zdobytych. Chłopcy włożyli w każdy mecz mnóstwo sił, co zaowocowało bardzo dobrą grą i mistrzostwem województwa - informuje Marek Ścibiński trener mistrzów województwa pomorskiego.

Sukces okupiony ciężkimi treningami

Dla Marka Ścibińskiego i jego zawodników, ostatnie 4 lata to same pasmo sukcesów. Zdobyty w Gdyni złoty medal jest już bowiem siódmym krążkiem rangi mistrzowskiej. Chłopcy z Gardei w tym czasie zdobyli 3 złote i jeden srebrny medal mistrzostw województwa, srebrny i brązowy medal w szkolnych mistrzostwach Polski oraz brązowy medal mistrzostw Polski w rozgrywkach klubowych. Przez ten okres wykonali ogromną pracę systematycznie biorąc udział w zajęciach klas sportowych oraz w treningach pozalekcyjnych. Jak podkreśla Marek Ścibiński, ogromne podziękowania należą wszystkim zawodnikom z drużyny unihokeja.

- Do nich kieruję wyrazy uznania, że chcą pracować, rozwijać się i podwyższać swoje umiejętności, wkładając w treningi wiele sił, zaangażowania oraz swojego czasu. Podziękowania należą się również rodzicom tych chłopców, którzy pomagają i wspierają ich w realizacji swoich zainteresowań i pasji - dodaje Marek Ścibiński. (RB)

IV liga. Rodło potwierdza swoją dominację

Pewna wygrana w Bytowie

PIĘKA NOŻNA. To była niezwykle udana jesień dla kwidzińskiego Rodła. Podopieczni trenera Grzegorza Obiała zakończyli bowiem pierwszą rundę rozgrywek bez porażki, tracąc zaledwie 8 bramek. W pierwszym meczu rundy rewanżowej żółto-czarni również potwierdzili swą dominację i pewnie pokonali rezerwy Bytovii 0:2.

Spotkanie to rozpoczęło się dla kwidzynian niemal idealnie, bowiem już w 3 minucie gry gola dla gości zdobył Nikodem Szalkowski.

Mimo tak szybkiego prowadzenia kolejne gole jednak nie padły i do końca pierwszej połowy utrzymało się skromne prowadzenie żółto-czarnych.

Po przerwie trener Grzegorz Obiała wprowadził jedną korektę do swojego zespołu. Za Piotra Myścicha wszedł Mateusz Gretkowski, który w 82 minucie zdobył drugą bramkę dla kwidzińskiej ekipy. Jak się okazało dwa gole w zupełności wystarczyły do wygranej w Bytowie, kwidzynianie nadal pozostają jedynym niepokonanym zespołem w tych rozgrywkach.

Bytovia II Bytów - Rodło Kwidzyn 0:2 (0:1)

Bramki: Szalkowski (3') i Gretkowski (82').

Bytovia: Bieszczad - Szmidle, Galikowski, Hinc, Jasiński (63' Strzałba), Mąka, Rybarczyk, Stenka, Toporek, Wojach (90' Gostomski), Chojnacki.

Rodło: Wiśniewski - Pokwicki (86' Michalczyk), Szpakowski, Szarpak, Kalinowski, Simson, Dreszler, Górka (90' Gwóźdź), Myścich (46' Gretkowski), Obiała, Szalkowski.

Tabela IV ligi:

1. Rodło Kwidzyn	18	48	15	3	0	52 - 8
2. Pogoń Lebork	17	39	12	3	2	35 - 15
3. Gedania Gdańsk	17	33	10	3	4	39 - 23
4. KP Starogard Gdański	17	31	9	4	4	45 - 15
5. Powiśle Dzierżgoń	17	31	10	1	6	32 - 26
6. GKS Kolbudy	17	29	9	2	6	37 - 22
7. Bytovia II Bytów	18	28	9	1	8	32 - 25
8. Wikęd/GOSRIT Luzino	18	27	8	3	7	34 - 24
9. Brda Przechlewo	17	27	8	3	6	31 - 28
10. Stolem Gniewino	18	24	6	6	6	22 - 24
11. Jaguar Gdańsk	17	23	5	8	4	19 - 19
12. Jantar Ustka	17	20	5	5	7	36 - 42
13. Gryf 2009 Tczew	17	17	5	2	10	22 - 39
14. Centrum Pelplin	17	17	5	2	10	14 - 29
15. MKS Władysławowo	17	14	4	2	11	28 - 55
16. Start Miastko	17	13	3	4	10	21 - 45
17. Anioły Garczegorze	16	12	3	3	10	19 - 27
18. Zawisza Borzytuchom	18	4	1	1	16	21 - 73

Wyniki 18 kolejki: Powiśle - Stolem 0:3 (0:1), Bytovia II - Rodło 0:2 (0:1), Zawisza - Wikęd/GOSRIT 1:5 (0:2), Anioły - KP (mecz przełożony na rundę wiosenną), Centrum - Gedania (mecz przełożony na rundę wiosenną), Start - Brda (mecz przełożony na rundę wiosenną), GKS - Pogoń (mecz przełożony na rundę wiosenną), MKS - Gryf 2009 (mecz przełożony na rundę wiosenną), Jantar - Jaguar (mecz przełożony na rundę wiosenną).

(fox)



Kwidzyn

Moje Miasto

URZĄD MIEJSKI W KWIDZYNIE

2 GRUDNIA 2015 r.

Ekologiczny finał



Burmistrz Kwidzyna Andrzej Krzysztofiak i Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa zapraszają do udziału w finale Kwidzyńskiej Akademii Młodzieżowych Liderów Ekologicznych 2015 oraz obchodach Międzynarodowego Dnia Wolontariusza. Impreza rozpocznie się 4 grudnia (piątek) o godz. 10.00 w siedzibie Kwidzyńskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego w Górkach (gmina Kwidzyn).

II

Budżetowe plany



Trwają prace nad przyszłorocznym budżetem miasta. Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna, twierdzi, że projekt został skonstruowany w taki sposób, aby przygotować się do udziału w konkursach ogłaszanych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

III

Dotacja na ogrzewanie



Ogromnym zainteresowaniem cieszą się dotacje na zmianę sposobu ogrzewania węglowego na ogrzewanie ekologiczne oraz na podłączenie nieruchomości do miejskiej sieci ciepłowniczej.

IV

W oczekiwaniu na remont dworca PKP

Kosztowne malowidła



Ponad 3 mln zł, to tylko szacunkowy koszt remontu samego holu dworca PKP, przejętego trzy lata temu przez samorząd. Władze miasta liczą, że na większość prac uda

się pozyskać pieniądze z funduszy unijnych. Najkosztowniejsza część modernizacji to zachowanie zabytkowych elementów, w tym odkrycie spod warstw farby i odrestaurowanie zabytkowych malowideł.

II

KWIDZYŃSKIE CENTRUM KULTURY,
Centrum Stomatologiczne CHRIST-DENT
zapraszają na wystawę
STOWARZYSZENIA MIŁOŚNIKÓW MALARSTWA „KONTRASTY”
„PEJZAŻE ZIMOWE”
15 grudnia
godz. 17⁰⁰

XIX Wieczorne Nastroje
Ogólnopolska Giełda Prosenka Poetyckiej
04-06.XII Hala i Liceum Ogólnokształcące
ul. Piłsudskiego 2, Kwidzyn

12 grudnia (piątek) - koncert
g 19.00 - przedstawienie inspirowane
g 19.30 - koncert Laureatów 1000 1000
Luzemny Wierzydeł i Kółka Notek
13 grudnia (sobota) - koncert
g 19.00 - przedstawienie komediowe

W grudniu (sobota) - koncert
g 19.00 koncert Laureatów
Koncerty: Włodzisław, Sędzisz Włodzisław, Piotr Włodzisław

M

Magenta

Finał Kwidzyńskiej Akademii Młodzieżowych Liderów Ekologicznych



Burmistrz Kwidzyna Andrzej Krzysztofiak i Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa zapraszają do udziału w finale Kwidzyńskiej Akademii Młodzieżowych Liderów Ekologicznych 2015 oraz obchodach Międzynarodowego Dnia Wolontariusza. Impreza rozpocznie się 4 grudnia (piątek) w godz. 10.00 w siedzibie Kwidzyńskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego w Górkach (gmina Kwidzyn). Hasło tegorocznego finału to „Wolontariat ekologiczny to przygoda!”. Spotkanie będzie okazją do zaprezentowania społeczności miasta działań grup młodzieżowych liderów, którzy realizowali w 2015 roku autorskie projekty ekologiczne oraz zapoznanie się z aktywnością wolontariacką, prowadzoną przez międzynarodowych wolontariuszy goszczących w Kwidzynie. Do udziału w spotkaniu zapraszamy: opiekunów, członków i członkinie grup KAMLE, przedstawicieli samorządów uczniowskich szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych (cztery osobowe delegacje) oraz osoby zainteresowane aktywnością ekologiczną i wolontariacką. Spotkanie poprowadzą: Olga Glebova, wolontariuszka z Ukrainy, odbywająca wolontariat w Stowarzyszeniu Akwedukt oraz Chantalle Komorowska, uczennica II Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Wyspiańskiego w Kwidzynie. Poczęstunek przygotowany zostanie przez grupę EKO-Dzieciaki ze Świetlicy Środowiskowej przy ul. Odrowskiego 10. Organizatorem imprezy jest Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa w Kwidzynie. Partnerzy to: Kwidzyński Park Przemysłowo-Technologiczny Stowarzyszenie Akwedukt. Szczegółowych informacji na temat spotkania udziela Dominik Sudol (tel. 692 342 510, dsudol@ekokwidzyn.pl, www.ekokwidzyn.pl). Patronat honorowy nad Finałem Kwidzyńskiej Akademii Młodzieżowych Liderów Ekologicznych objął Burmistrz Kwidzyna - Andrzej Krzysztofiak. Zgłoszenia uczestników przyjmuje Wojciech Wąszewski do 3 grudnia, do godz. 15.00 (tel. 55 261 22 16, email: sekretariat@ekokwidzyn.pl).

W oczekiwaniu na remont dworca PKP Kosztowne malowidła

Ponad 3 mln zł, to szacunkowy koszt remontu samego holu dworca PKP, przejętego trzy lata temu przez samorząd. Władze miasta liczą, że na większość prac uda się pozyskać pieniądze z funduszy unijnych. Najkosztowniejszą część modernizacji dotycząby zachowania zabytkowych elementów, w tym odrestaurowania zabytkowych malowideł. Były one ozdobą już po wybudowaniu dworca, który powstał prawdopodobnie w 1901 r. Ciekawostką jest fakt, że budynek już wtedy uważano za wyjątkowy obiekt architektoniczny i umieszczono go w katalogu Wielkiej Berlińskiej Wystawy Sztuki.



Budynek dworca już po wybudowaniu na początku XX wieku uważano za wyjątkowy obiekt architektoniczny i umieszczono go w katalogu Wielkiej Berlińskiej Wystawy Sztuki.
Fot. archiwum

- Zabiegamy o środki unijne i będziemy robili do tej pory, aż dostaniemy jasną odpowiedź w tej sprawie. Wiemy jednak, że możemy otrzymać jedynie pieniądze tylko na część modernizacji, związaną z funkcją transportową dworca. To poczekalnia i kasy biletowe. Dla mnie poczekalnia, to także czytelnia dla młodzieży czekającej na pociąg lub autobus. Projekt staramy się przygotować w taki sposób, aby znalazło się w nim jak najwięcej elementów związanych z transportem kolejowym i autobusowym. Najbardziej kosztowny będzie remont holu, w którym ma powstać czytelnia. Tylko ta część modernizacji wraz z odtworzeniem pięknych malowideł, które powstały po wybudowaniu dworca, to koszt ok. 3 mln zł. To ok. 30 proc. kosztów całej modernizacji. Jeśli nie znajdziemy źródeł zewnętrznego finansowania, to przeprowadzimy remont korzystając z własnych środków. Projekt będzie jednak musiał zostać okrojony. Nie będziemy mogli zrealizować pomysłu węzła integracyjnego, łączącego różne funkcje komunikacyjne. Chodzi o zagospodarowanie całego terenu wzdłuż ul.



Szacunkowy koszt modernizacji budynku dworca, ze względu na kosztowne prace konserwatorskie, to ok. 10 mln zł.
Fot. archiwum UMK

Kościuszki, od jednego do drugiego wiaduktu. Planujemy tam między innymi budowę parkingów. Czekamy na rozstrzygnięcia dotyczące środków unijnych - mówi Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna.

Dodaje, że nadal prowadzone są rozmowy na temat przejęcia terenu przy dworcu od PKP oraz od wojska.

- Przy torach znajdują się bocznice będące w gestii Ministerstwa Obrony Narodowej. Z wojskiem jesteśmy już po słowie. Zgadzą się nam oddać rampy, ale w zamian będziemy musieli wybudować wojskową rampę bliżej

jednego z wiaduktów - twierdzi Andrzej Krzysztofiak.

Samorząd miasta chce, aby do gmachu dworca została przeniesiona biblioteka. Według projektantów powierzchnia dworca pozwoli na pomieszczenie biblioteki oraz wszystkich jej filii. Na poddaszu mogłaby powstać mała sala konferencyjna, a także pomieszczenie, w którym będzie można wypić kawę i poczytać książkę lub czasopisma, czekając na pociąg. Szacunkowy koszt modernizacji budynku dworca, ze względu na kosztowne prace konserwatorskie, to ok. 10 mln zł.

(s)

Kwidzyńskie Centrum Kultury
zaprasza na koncert
MICHAŁA BAJORA
MOJA MIŁOŚĆ
23 stycznia 2016r.
godz. 18⁰⁰
Teatr
bilety: 45 zł
do nabycia w kasie teatru,
rezerwacja: tel. 55 279 34 23

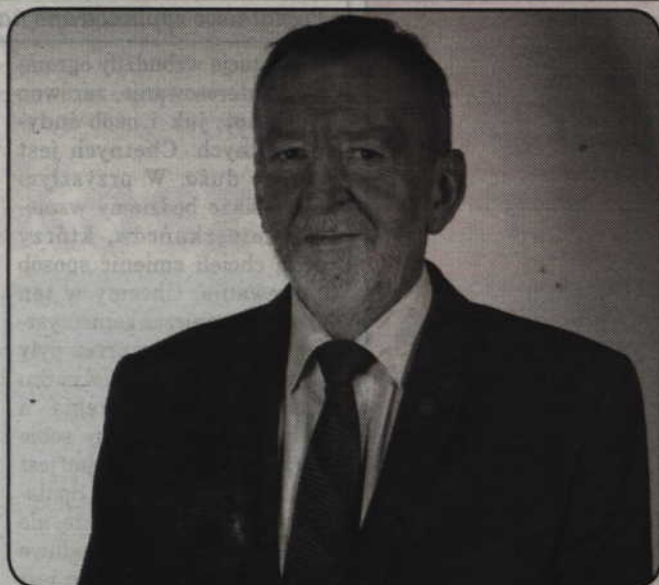
Budżetowe plany na 2016 rok Sięganie po unijne pieniądze

Projekt budżetu miasta na przyszły rok jest obecnie przedmiotem pracy komisji rady miejskiej. Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna, twierdzi, że dokument został skonstruowany w taki sposób, aby przygotować się do udziału w konkursach ogłaszanych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego lub miejskich obszarów funkcjonalnych. Mają one zapewnić dofinansowanie projektów miasta ze środków unijnych.

- Oczywiście projekt uwzględni także kontynuację rozpoczętych inwestycji oraz mniejsze zadania remontowe. Skupiamy się jednak na projektach, na realizację których zabiegamy o pieniądze unijne. To pięć projektów: budowa zbiornika retencyjnego na Liwie, budowa węzła integracyjno-komunikacyjnego wraz z modernizacją dworca PKP, dwa projekty PEC-u, które dotyczą zamiany węzłów ciepłowniczych grupowych na indywidualne oraz budowa kompostowni na terenie Zakładu Utylizacji Odpadów w Gilwie Małej. Projekty uzyskały wstępną akceptację i musimy być przygotowani na ich realizację. Nie zwiększamy zadłużenia budżetu. Nie będziemy korzystali z kredytów. Kiedyś będzie trzeba je wziąć, aby zapewnić wkład własny na realizację tych pięciu projektów. Nie wiemy jeszcze jakie to będą środki, gdyż okaże się to po zakończeniu konkursów - mówi Andrzej Krzysztofiak.

Dodaje, że jeżeli realizacja niektórych zadań zostanie przesunięta na 2017 rok, to wówczas dokonane zostaną korekty w budżecie.

- Będziemy wówczas prze-



Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna, twierdzi, że dokument został skonstruowany w taki sposób, aby przygotować się do udziału w konkursach ogłaszanych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

suwali środki i realizowali bieżące zadania. Często podczas posiedzeń komisji dyskutuje się na temat zbyt częstych zmian w budżecie. Budżet nie może być „sztywnym” dokumentem. Musi podlegać weryfikacji, bo sytuacja w ciągu roku ulega zmianie. Jeżeli np. budowa zalewu na Liwie nie rozpocznie się w 2016, a dopiero w 2017, to nie będziemy blokowali środków, tylko przeznaczymy je na inne zadania - wyjaśnia Andrzej

Krzysztofiak.

Wpływ na dochody samorządu mogą być także zmiany w podatkach planowane przez rząd.

- Jeśli kwota wolna od podatku zmieni się z 3 do 8 tys. zł, to zmniejszone zostaną dochody gmin. Bez dotacji równoważącej czy zwiększenia udziału w podatku PIT od osób fizycznych, stracimy od 1,5 do 2 mln zł. Z każdego podatku PIT płaconego przez mieszkańca, oczywiście w uproszczeniu, 40 proc. trafia do miasta, a 60 proc. do budżetu państwa. Zwiększenie kwoty wolnej od podatku, to równocześnie zmniejszenie środków z podatku, które trafiają do gmin. Na razie trudno jest to dokładnie oszacować. Jeżeli jednak takie rozwiązanie wejdzie w życie, to będziemy musieli skorygować budżet. Może się bowiem okazać, że zabraknie nam ok. 2 mln zł - tłumaczy Andrzej Krzysztofiak.

W przyszłorocznym budżecie mają znaleźć się środki na wsparcie wspólnot mieszkaniowych. Nie zmieni się sposób dofinansowania remontów kamienic, których miasto jest w części właścicielem. Nie zabraknie także wsparcia dla mieszkańców, którzy będą chcieli zmienić sposób ogrzewania na bardziej przyjazny dla środowiska lub wspólnot, które zdecydują się podłączenie swoich budynków do sieci ciepłowniczej. Projekt, po pracach w komisjach, powinien trafić pod obrady rady miejskiej w tym miesiącu.

AGNIESZKA MOCARSKA
 artysta fotograf
 Rzeczypospolitej Polskiej

ZAPRASZA

na wystawę fotografii
KWIDZYN
moje miasto
 10.12.2015
 KINOTEATR godz. 17:00
 ul. Katedralna 18, Kwidzyn

www.agnieszkamocarska.pl

Kwidzyńskie Centrum Kultury
 zaprasza na przedstawienie z okazji Mikołaja pt.

PIERWSZA ROZ-GWIAZDA
 czyli Podwodna Opowieść Wigilijna

w wykonaniu grupy artystycznej ILLUMINATI Event z Poznania

3 grudnia
 godz. 9⁰⁰ i 11⁰⁰
 BILETY: 15 zł

Liczba miejsc ograniczona Rezerwacja telefoniczna (55) 279 34 24

DLA KAŻDEGO SŁODKA NIESPODZIANKA

Kwidzyńskie Centrum Kultury
 zaprasza na pokaz filmu

Dobry Dinozaur

4 i 7 grudnia
 godz. 9:30

bilety: **12 zł**

Zapraszamy do kina na spotkanie z Mikołajem, reniferem i balwankiem.
 Słodką niespodzianką dla każdego widza.

Co by było gdyby asteroidea, której potężne uderzenie doprowadziło do zagłady dinozaurów, jednak nie uderzyła w Ziemię? Na to pytanie znajdziecie w najnowszej animacji Disney/Pixar "Dobry Dinozaur" opowiadającej historię małego dinozaura, który wpada w wielkie tarapaty.

Opiekunowie grup: bezpłatnie

Czas projekcji: 100 minut
 Produkcja: USA
 Gatunek: animowany
 Film bez ograniczeń wiekowych
 Film w polskiej wersji językowej (dubbing)

Rezerwacja miejsc
 55 279-34-24
 e-mail: koscuski@ckk.edu.pl

Centrum Wolontariatu w Kwidzynie

Stowarzyszenie Akwedukt zaprasza do współpracy z Centrum Wolontariatu

Po co?

Aby pomóc, tym którzy potrzebują pomocy, a nie potrafią jej znaleźć, aby wolontariusze mogli wynajdywać miejsce dla swojej pracy wolontarystycznej, aby wesprzeć merytorycznie Szkolne Koła Wolontariatu i inne instytucje zajmujące się wolontariatem w Kwidzynie i okolicach oraz żeby zwiększyć wiedzę i umiejętności wolontariuszy i organizacji, a także osób potrzebujących wolontariuszy w zakresie kwestii prawnych, merytorycznych podczas ich pracy itp.

Dlaczego Stowarzyszenie Akwedukt?

Bo sami byliśmy kiedyś wolontariuszami i wolontariuszkami i wiemy co to znaczy, bo sami pracujemy z wolontariuszami zagranicznymi i polskimi, wiemy z czym wiąże się taka praca, bo mamy doświadczenie w wspieraniu osób pracujących bezpłatnie na rzecz innych, bo wiemy, że to jest ważne i chcemy się tym zająć!

Ważne: sami jesteśmy wolontariuszami, więc zapraszamy wszystkich do tworzenia wspólnej przestrzeni wolontariatu w naszym mieście. Obecnie tworzymy bazę wolontariuszy w naszym mieście i instytucji, organizacji oraz osób potrzebujących wolontariuszy. Jeżeli masz pomysł, jak możemy działać, zapraszamy. Dołącz do naszej ekipy. Wszystkie nasze działania są bezpłatne i skierowane do mieszkańców Kwidzyna i okolic.

Siedziba Stowarzyszenia Akwedukt mieści się w budynku przy ul. Kościuszki 35 w Kwidzynie (piwnica). Tel. 661 936 759

Apel do mieszkańców - niska emisja zagrożeniem życia i zdrowia

Drodzy mieszkańcy Kwidzyna, coraz częściej mówi się o problemie niskiej emisji, smogu i zanieczyszczeniu powietrza... Dlaczego zjawisko jest niebezpieczne dla naszego zdrowia i życia? Skąd bierze się problem i jak z nim walczyć? Jak się okazuje, wszystko zależy od nas.

Zjawisko niskiej emisji polega na zanieczyszczeniu atmosfery przez pyły i gazy powstałe w wyniku spalania paliw, głównie węgla, w przestarzałych i niesprawnych domowych piecach i kotłach grzewczych, a także spalania złej jakości węgla oraz śmieci. Zjawisko to, jest stosunkowo łatwe do rozpoznania gdy podczas sezonu grzewczego, z kominów budynków wydobywa się czarny, duszący dym. Ten dym, niesie ze sobą toksyczne zanieczyszczenia, które są niebezpieczne zarówno dla środowiska jak i dla człowieka. W składzie chemicznym pyłu zawieszonych PM10 i PM2,5 znajdują się m.in. rakotwórcze wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne (benzo(a)pirenem, najgroźniejsze z trucizn - dioksyny oraz furany, metale ciężkie, związki chloru, dwutlenki siarki, tlenki azotu i tlenki węgla oraz wiele innych związków łączących się ze sobą pod wpływem niekorzystnych warunków atmosferycznych. Zanieczyszczenia te, stanowią poważny czynnik chorobotwórczy, osiadają na ściankach pęcherzyków płucnych, powodują podrażnienie naskórka i śluzówki, uszkodzenia wątroby, zapalenie górnych dróg oddechowych oraz wywołują choroby alergiczne, astmę, nowotwory płuc, gardła i krtani. Grupą szczególnie narażoną na negatywne oddziaływanie pyłów są osoby starsze, dzieci oraz osoby cierpiące na choroby dróg oddechowych i układu krwionośnego.

Pamiętajmy, nie spalajmy śmieci w paleniskach domowych. Podczas spalania odpadów w zwykłych piecach, proces spalania odbywa się w temp. 200-500°C, gdzie dla porównania temp. spalania śmieci w przeznaczonych do tego celu instalacjach - spalarniach odpadów wynosi 1200°C. W procesach spalania, dostęp tlenu a przede wszystkim temperatura odgrywa ważną rolę - gdy jest zbyt niska do atmosfery emitowanych jest więcej toksycznych związków głównie benzo(a)pirenu, szkodliwych dla zdrowia, stanowiących przy dużym stężeniu i częstej ekspozycji - zagrożenie życia. Zostało udowodnione, że spalanie odpadów a zwłaszcza tworzyw sztucznych w domowym piecu powoduje jego szybsze zużycie, zniszczenie przewodu kominowego a w konsekwencji całej instalacji. Wytwarzane podczas spalania dioksyny, opadają na glebę, wnikają w nasze przydomowe ogródki warzywne, przedostają się do wód gruntowych a tym samym do łańcucha pokarmowego. Wciskają się do wnętrza naszych domów a co najgorsze, bezpośrednio do naszych płuc gdy przebywamy na wolnym powietrzu w pobliżu miejsca spalania. Związki te są niezwykle trwałe, kumulują się w organizmie ludzkim, odkładając się w tkance tłuszczowej oraz w wątrobie i działają tam bardzo destrukcyjnie. Rakotwórcze związki emitowane do powietrza w wyniku spalania, działają mutagenie, obniżają odporność immunologiczną, osłabiają proces wzrostu i powodują zaburzenia neurologiczne i hormonalne, powodują poronienia i wysypki alergiczne.

Dla przykładu - przy spalaniu jednego kilograma odpadów polichlorku winylu - popularnego PCV, z którego wykonane są wykładziny, butelki, ołowiane kabli, powstaje aż 280 litrów chlorowodoru, który w połączeniu z parą wodną tworzy kwas solny.

Jeden kilogram poliuretanów, występujących m.in. w gąbkach, uszczelkach czy podszewkach, po spalaniu daje 30 do 50 litrów cyjanowodoru, czyli tzw. kwasu pruskiego, związku chemicznego należącego do najsilniejszych trucizn.

Dioksyny i furany powstają również w wyniku spalania gumy (np. opon), drewna meblowego, zawierającego substancje konserwujące, pozostałości farb i lakierów, które z kolei zawierają metale ciężkie, plastikowych torebek z polietylenu czy papieru bielonego nieorganicznymi związkami chloru z nadrukiem farb kolorowych. Stężenie dioksyn i furanów w dymie wydobywającym się z domowych kominów może wynosić 100 nanogramów/m³, podczas gdy ich dopuszczalne stężenie wynosi 0,1 nanogramów/m³ (to norma dla spalarni śmieci).

W taki sposób, często nieświadomie trujemy samych siebie, naszych bliskich i sąsiadów. Paląc śmieci nie zaoszczędzimy lecz dużo możemy stracić. Warto się zastanowić...

Nie wszyscy wiedzą o zagrożeniach, jakie niesie ze sobą stosowanie mało sprawnych urządzeń grzewczych, spalanie złej jakości paliw energetycznych (zastarczonych, zapozielonych i niskokalorycznych węgla, mułów węglowych), spalanie w piecach odpadów a także zły stan techniczny urządzeń i instalacji kotłowych oraz nieprawidłowa ich eksploatacja. Warto zatem podejmować wszelkie inicjatywy, zmierzające do poprawy tej sytuacji. Każdy z nas, posiadający indywidualny piec, może poprawić stan naszego lokalnego powietrza, ograniczając niską emisję m.in. poprzez modernizację swojego systemu grzewczego.

W naszym mieście, realizowany jest program walki z niską emisją. Miasto udziela dotacji na zmianę systemu grzewczego z węglowego na ekologiczne, tj. ogrzewanie gazowe, olejowe, ogrzewanie elektryczne bądź podłączenie obiektów już istniejących do miejskiej sieci ciepłowniczej. Godną zainteresowania jest nowo wprowadzona dotacja na urządzenie do spalania dymu w kotłach i piecach na paliwo stałe, która przyznawana jest na zakup i montaż urządzenia (wkładu). Wysokość dotacji wynosi 1000 zł, co stanowi całkowity koszt wykonania inwestycji. Palnik „WERY” do spalania dymu, to opatentowane ekonomiczne rozwiązanie nadające się do zastosowania w większości tradycyjnych pieców zamontowanych w naszych domach. Efektem pracy palnika, jest doprowadzenie do rozpadu szkodliwych związków spalin oraz podniesienie wydajności grzewczej kotła bądź pieca. Montaż urządzenia w piecu trwa kilka godzin. Dzięki urządzeniu, nie występuje emisja zanieczyszczeń do powietrza.

Dotacja na poprawę jakości powietrza

- Zmiana ogrzewania węglowego na ogrzewanie ekologiczne - 2 000 zł
- Podłączenie nieruchomości do miejskiej sieci ciepłowniczej - 3 000 zł
- Usunięcie azbestu z obiektów budowlanych - 500 zł za tonę zdemontowanego odpadu
- Montaż urządzenia (palnik „Wery”) do spalania dymu w kotłach i piecach na paliwo stałe - 1 000 zł

Osoby zainteresowane dotacją celową na finansowanie ochrony środowiska na terenie miasta Kwidzyna, zachęcamy do złożenia wniosku w Urzędzie Miejskim. W razie jakichkolwiek pytań dotyczących warunków udzielania dotacji, odpowiedzi udzieli pracownicy ds. Gospodarki Miejskiej i Ochrony Środowiska tel. 55 646 47 59.

**Nie zabraknie pieniędzy
Ekologiczna dotacja**

Ogromnym zainteresowaniem cieszą się dotacje na zmianę sposobu ogrzewania węglowego na ogrzewanie ekologiczne oraz na podłączenie nieruchomości do miejskiej sieci ciepłowniczej. Samorząd miasta musiał zwiększyć w tym roku wielkość zaplanowanych środków o 240 tys. zł. Początkowo zaplanowano na to zadanie 80 tys. zł.

- Dotacje wzbudziły ogromne zainteresowanie, zarówno wspólnot, jak i osób indywidualnych. Chętnych jest bardzo dużo. W przyszłym roku także będziemy wspierali mieszkańców, którzy będą chcieli zmienić sposób ogrzewania. Chcemy w ten sposób ograniczyć zanieczyszczenie powietrza przez pyły i gazy powstałe, w wyniku spalania głównie węgla, a także śmieci. Zdajemy sobie sprawę, że bardzo trudno jest ograniczyć to zjawisko. Spalanie śmieci jest nielegalne, ale przede wszystkim szkodliwe dla nas wszystkich. Nie jest tak, że jeżeli ktoś spala w swoim piecu różne odpady, to szkodliwe związki będzie wdychał tylko sąsiad. Wszystkie zanieczyszczenia trafią do naszych ogródków i przenikną do warzyw. Oprócz akcji informacyjnej, podejmujemy także konkretne działania, aby przeciwdziałać temu zjawisku - mówi Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna.

Podkreśla, że znakomitym rozwiązaniem jest montowany już w wielu piecach specjalny palnik.

- To wynalazek naszego geniusza w sprawach pieców

i ogrzewania, jeśli można go tak określić, który pozwala spalić w znacznie skuteczniejszy sposób, to czym palimy w piecach. Przyznajemy dotację na montaż tego urządzenia i będziemy to robili także w przyszłym roku. Są takie miejsca w naszym mieście, które są szczególnie narażone na długo utrzymujący się smog i zanieczyszczenie powietrza. To ulice Przyrzeczna, Drzymała, Łąkowa i Gdańska. Smog w okresie zimowym potrafi się tam utrzymywać w powietrzu dość długo. Wynika to z dużej liczby pieców, w których spalany jest opał różnej jakości oraz ukształtowanie terenu, który nie jest tak przewiewny jak inne rejon naszego miasta. Palnik, którego montaż trwa kilka godzin, może pomóc w rozwiązaniu tego problemu. Mam nadzieję, że smog w końcu zniknie z tego terenu - twierdzi Andrzej Krzysztofiak.

W przyszłorocznym budżecie także ma nie zabraknąć pieniędzy na dotacje, które umożliwią zmianę ogrzewania na bardziej przyjazne dla środowiska oraz podłączanie budynków do sieci ciepłowniczej. (s)

**KWIDZYŃSKIE CENTRUM
SPORTU I REKREACJI**
ZAPRASZA NA

**IMPREZĘ DLA
PRZEDSZKOLAKÓW**

„UMIEM WSZYSTKO”

**ZABAWA SPORTOWO
REKREACYJNA**

z MIKOŁAJEM

5 GRUDNIA 2015 (sobota) GODZ. 11⁰⁰

HALA KCSIR PRZY UL. ŻEROMSKIEGO 80

**MIKOŁAJ BĘDZIE PRZYJMOWAŁ OD DZIECI LISTY
Z PROŚBĄ O PREZENTY POD CHOINKĘ**

**UWAGA: RODZICÓW PROSIMY O ZABRANIE ZE SOBĄ DLA
DZIECI DO PRZEBRANIA OBUWIA SPORTOWEGO**

PREZENTY DLA WSZYSTKICH UCZESTNIKÓW

**UDZIAŁ DZIECI W ZABAWIE BEZPŁATNY
ZAPRASZAMY !!!**